Nr 205. Dnia 16 września. Czwartek. Dnia 4 (16) września 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek ... oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane redakcji nie zwracają się.



Dziś: śś. Cyprjana B. i Eufemji M.
Jutro: 5 ran ś. Franciszka i Justyna.
Sobota: śś. Józefa z Kopertynu i Tomasza.
Niedziela: ś. Januarjusza Biskupa M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 36
Zachód „ „ 6 „ 12

Długość dnia godzin 12 minut 36
Ubyło „ „ 4 „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. Eustachjusza M.
Wtorek: ś. Mateusza Apost. i Ewangelisty.
Środa: ś. Maurycego M.
Czwartek: ś. Tekli Panny Męczenniczki.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale IV-tym 1880 roku wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE:

Rocznie	rs. 6	kop.	—
Półrocznie	„ 3	„	—
Kwartalnie	„ 1	„	50
Miesięcznie	„ —	„	50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9	kop.	—
Półrocznie	„ 4	„	50
Kwartalnie	„ 2	„	25

Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji nie przyjmuje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe adresować wprost:

„Do redakcji Kurjera Warszawskiego plac Teatralny nr 5.“

W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— W dniu wczorajszym tedy, jako w oktawę uroczystości Narodzenia Najświętszej Marji Panny, zakończyło się tygodniowe nabożeństwo z odpustem zupełnym w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej. Słowo Boże w czasie Nieszporów głosił Jk. Zygmunt Chełmicki, rektor tegoż kościoła.

Przypominamy, że jutro, jako w doroczną pamiątkę wyrażenia pięciu ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka, rozpoczyna się czterdziestogodzinne odpustowe nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

W dniu jutrzejszym też odbędzie się już pierwsza Nowenna do św. Tekli, Panny i Męczenniczki, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie o godzinie 10-tej zrana odprawioną zostanie przed jej ołtarzem uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z procesją.

Na dobry cel!

W stosunkach naszych ekonomicznych jedną z najważniejszych arteryj jest rolnictwo, tymczasem, rzecz prawie nie do wytłómaczenia, doznaje ona ze wszystkich gałęzi przemysłu najmniej poparcia.

Zbiorowe siły wiele mogą; nasi ziemianie oprócz Towarzystwa kredytowego nie posiadają żadnej magistratury, coby reprezentowała ich interesa, nie mają też instytucji, gdzieby myśl zamienić mogli.

Dwa organa perjodyczne wypełniają tę lukę, służąc im za pośredników, nie są wszakże w możności przekroczyć granic wpływu swojego... a od druku do czynu, to tak daleko!

Może nigdy nie zebrało się tylu kwestyj palących w zakresie gospodarstwa wiejskiego, jak obecnie; uwaga publiczna, pobudzona ich doniosłością, oczekuje rozwiązania rozpoczętej na rozmaitych drogach działalności... oby nie napróżno.

Rzućmy okiem na stan rzeczy.

Przed niedawnym czasem pisano wiele o stacji doświadczalnej w Warszawie, była nawet nadzieja, że ważność tego pomysłu zasłoni go przed upadkiem; tymczasem nadzieja zawiodła! koszta założenia podobnej stacji dałyby się może opędzić, lecz o jej utrzymaniu ani myśleć.

Istnieje w mieście naszem ogród pomologiczny, instytucja nieźmiernie użyteczna, mająca na celu rozkrzewianie szlachetnych gatunków drzew owocowych.

W kraju, gdzie jabłko droższem jest od pomarańczy, wartość tego rodzaju zakładu nie da się niczem zaprzeczyć.

Gazeta rolnicza w roku bieżącym podała szereg artykułów o gospodarstwie rybnem, wskazując, jako jeden ze środków podniesienia onego, założenie muzeum ichtjologicznego; głos ten, aż nadto wymownie dowodami poparty, znikł bez śladu.

Podobny los dotknął innej propozycji, podniesionej przez jedno z pism codziennych, dotyczącej utworzenia bibljoteki rolniczej, tak niezbędnej dla postępowych gospodarzy.

Wielebyśmy jeszcze projektów wymienić mogli odnoszących się do poprawy stosunków rolniczych, które bądź wykonane (jak ogród pomologiczny), pędzą marny żywot, bądź w zarodku dopiero, budzą obawę o byt swój przyszły, jak to słusznie co do stacji doświadczalnej zauważył *Tygodnik rolniczy* (nr 36).

Przyczyną tej naszej nieruchliwości jest brak środków materjalnych.

Rolnictwo nie doznaje do tyla opieki państwowej, aby na pomoc rządową liczyć mogło; inicjatywa prywatna zaś nie wystarcza na pokrycie kosztów, związanych z założeniem i utrzymaniem wszelkiej instytucji.

Lecz w kraju naszym funkcjonuje władza autonomiczna, posiadająca fundusze oszczędnościowe, którymby można inny cel nadać, aniżeli wegetowanie w depozytach.

Mówimy o Towarzystwie kredytowem.

Wprawdzie instytucja rzeczona ma cel ściśle określony, nie pozostający w związku z filantropją; wprawdzie ustawa 1825 r. nie zna żadnych datków na interesa ogólne... lecz z drugiej strony prawodawca przed 50 laty nie przewidywał stanu skarbony Towarzystwa, ani też jego rozwoju pomyślnego.

Nie znajdujemy też w dzisiejszem położeniu stowarzyszonych ani jednego powodu, któryby ofiarę na cel publiczny, związany z rolnictwem, lub z jego pojedyńczemi gałęziami, utrudniał.

Dodajmy, że pomiędzy stowarzyszonymi znajdują się ludzie z wykształceniem specjalnem, którzy, najlepiej znając potrzeby kraju w zakresie rolnictwa, dokładnie oceniliby na jaki cel grosz użyć.

Niema tu mowy o protegowaniu wszystkich potrzeb miejscowych, bo na to należałoby znakomite sumy poświęcić, dobrzeby jednak było wsparcie obmyślić chociaż w jednym kierunku.

Od lat piętnastu stosunki nasze ekonomiczne owiane zostały prądami niezwykłej ruchliwości, a postęp wszędzie zaznaczył dobroczynne ślady; gospodarstwo krajowe wstąpiło również na nowe drogi rozumnych ulepszeń i otworzyło sobie nieznane dotąd źródła dochodu.

Źródła te jednak po części wysychać muszą wobec braku żył odżywczych; pomysł, dobra wola i materjał surowy nie wystarczą do zbudowania najskromniejszego dzieła, cóż dopiero mówić instytucji?

Potrzeba więc trzech jeszcze warunków, które tak dobrze niegdyś Fryderyk Wielki określił:

„Pieniędzy, pieniędzy i raz jeszcze pieniędzy“.

Potrzeby udoskonalonego technizmu i możność stosowania nauk ścisłych stanowią szerokie pole dla rolnika postępowego; lecz *vana sine viribus ira*... nie pomogą najświetniejsze pomysły bez środków materjalnych, które dozwoliłyby je wprowadzić w życie i powstałym instytucjom zapewniłyby podstawę trwałego bytu.

Artykuł w *Tygodniku rolniczym* słuszną wyraża opinję, że gdyby stacja doświadczalna miała chwilową egzystencję tylko, aby skonać niedługo po swojem urodzeniu, to lepiej aby jej wcale nie tworzono.

Obawy zaś podobnej ewentualności najzupełniej są przewidywane.

Smutno jest pomyśleć, że najlepszych pomysłów potrzeba się wyrzec dla braku środków.

A jednak wydatki na nie łożone zwróciłyby się

PŁOWCE.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XIV WIEKU

PRZEZ

Walerego Przyborowskiego.

(Ciąg dalszy—Zobaczyć nr. 204.)

Na wielkim zydlu z poręczami, obitym psią skórą i rzeźbionym w dębowem drzewie, siedział w kaftanie łosiowym znany Basi kontur chełmiński Otton z Lutterberga, opasły, rudy i piegowaty mnich. Z pod wielkich brwi czerwonych patrzały małe, siwe, z okrutnym wyrazem oczy, pełne bystrości i siły. Usta wywinięte zmysłowo otaczał gęsty, kędzierzawy i ognistej barwy zarost. Przed nim na stole pokrytym czerwonem suknem i pełnem zwitków pargaminowych z pieczęciami stał kamienny kałamarz, kilka piór i wielki, prosty miecz niemiecki z rękojeścią w kształcie krzyża. Opodal na ławie purpurowym aksamitem krytej leżał niedbale rzucony biały płaszcz krzyżacki, z czarnym krzyżem na piersiach. Olbrzymi, ośmioramienny świecznik ze szczerego srebra, w którym sterczały białe woskowe świece, rzecz kosztowna na owe czasy, oblewał żółtem światłem i stół i kontura czerwonego i żebrowate, gotyckie sklepienie izby. Przez otwarte okienko wprost drzwi widać było ciemno-lazurowe niebo i kilka gwiazdek na niem, jak ćwieki złociste błyszczących.

— Więc mówisz mości starosto—prawił głosem ponurym i spokojnym komtur po niemiecku—że królewicz Kazimierz jest w Koninie?

— Tak komturze.

— I radzisz, żeby go podejść nocą i uchwycić — wszak tak radzisz?

— Tak!...—mruknął posępnie starosta.

— Pomysł jest dobry. Królewicz, wiem to dobrze, nie ma koło siebie silnego orszaku, wybrał się młokos jak na polowanie albo bałamucenie dziewek, to do tego on jedyny. Wiadomo ci zapewne jak bezwstydnie postąpił sobie ten młokos na dworze swej siostry królowej Elżbiety węgierskiej, z niejaką Klarą Zach.

— Coś słyszałem o tem! — mruknął niecierpliwie kręcąc się na zydlu starosta.

Ale mnich nie zważał na jego niepokój, tylko mówił dalej wolno, nie spuszczając ani na chwilę wzroku z Wicka i uśmiechając się niekiedy szydersko.

— Mieliśmy o całej tej wszetecznej sprawie dokładne niedawno listy z Węgier. Opowiem ci to starosto później—ubawisz się i zapłacesz nad zepsuciem, jakie pojawia się w świecie chrześcijańskim.

Westchnął, podniósł obłudnie oczy w górę i tak dalej mówił:

— Otóż i na odbiór Wielkiej Polski z twych dzielnych rąk starosto wybrał się jak na zabawę, jak na umizgi, w gronie młokosów, z psami, z fletniami, z całym taborem pachołków, kuchcików, szatnych. Słyszę, że samych szat od bisioru i karmazynu wiezie dwadzieścia pięć skrzyń. Zbytek to taki, że nam skromnym mnichom trudno uwierzyć.

Znowu westchnął i wstrzymując ręką starostę, który chciał coś mówić, prawił dalej:

— I proszę ja ciebie starosto zkąd się to bierze? Przecież wasz król Łokiet nie opływa w dostatki? Ale mniejsza z tem — nie rzeczą naszą szukać źródeł tego źle nabytego zbytku.

Umilkł na chwilę i odetchnął, z czego korzystając starosta zawołał:

— Cóż komturze, przyjmujesz mój projekt? Daj mi dwustu twoich rycerzy, a ja w połączeniu z moim oddziałem przywiozę ci pojutrze Kazimierza w łańcuchach!...

— Projekt piękny, niema co mówić—począł znów krzyżak — Konin! ja wiem gdzie jest Konin, dwa dni drogi...

— Nigdy! znam boczne drożyny, przez lasy. Gdy dziś przed północą wyruszymy, staniemy jutro o zachodzie słońca pod Koninem—głową ręczę!

— Wierzę ci starosto, wierzę! ale zkąd pewność, że królewicz jest w Koninie. Nie mam o tem dotąd żadnej wieści.

— Ale ja mam—umyślny goniec mi ją przyniósł.

— Więc dobrze, przypuszczam, że tak jest. Ale zważ sam, proszę ja ciebie starosto, zamach na królewicza to wojna, wojna straszna. Należy się nad tem dobrze namyślić.

Porwał się na te słowa starosta czerwony jak krew. Oczy mu błyszczały ogniem, wargi drżały jak

w krótkim przeciągu czasu; gdyby Towarzystwo kredytowe zdecydowało się zapasowemi funduszami poprzeć interesa rolnicze, niedługo czekałoby na ich odbiór a nawet z dobrym procentem.

Nakłady na ziemię żadnym nie są hazardem, wraca ona sowicie to co jej dano; pomoc pieniężna w formie pożyczki na jeden z tych celów przyniosłaby obfite owoce; wprawdzie inicjatywa tego rodzaju nie znajduje poparcia w ustawie nadawczej, ale nie znajduje w niej także zaprzeczenia, a nawet gdyby dostrzeżono trudności w stronie formalnej, to przy staraniu można usunąć je w drodze prawodawczej.

Mamy przekonanie, że gdyby Towarzystwo chciało rękę przyłożyć pomocną do ogrodu pomologicznego, instytucja ta niedługo wspanialeby zakwitła; jeżeli jednak wobec litery prawa i ściśle określonych celów tej władzy, nie może ona występować po za właściwe granice działalności swojej, to przynajmniej polecamy jej opiece kwestję bibljoteki, której stan obecny nie zadawalnia umiarkowanych nawet wymagań.

Wszak na wzmocnienie własnych potrzeb Towarzystwo jest władne asygnować fundusze? a w tym razie nie może na lepszy cel ich poświęcić, jak na książki!

Bibljoteka miejscowa jest w smutnym stanie, a mieliśmy sposobność ją widzieć, o zbiorach zaś tego rodzaju przy dyrekcjach szczegółowych nawet niema co mówić.

Ufundowanie podręcznych bibljotek rolniczych na prowincji jest kwestją ważną i przedstawia użytek praktyczny, a tem więcej zasilenia asortymentu miejscowego właściwym nabytkiem, z którego cały kraj mógłby korzystać...

Miejmy nadzieję, że chociaż na tym jednym punkcie słowa nasze wysłuchane zostaną! *A. N.*

Podręczniki szkolne.

„Podczas długoletniej praktyki nauczycielskiej zauważyłem — opowiadał nam pewien pedagog — a zapewne nie ja tylko jeden, iż na początku roku szkolnego uczniowie zakładów naukowych nie umieją lekcji częściej, niźli w ciągu roku.

Początkowo kładłem to na karb odzwyczajenia się od pracy umysłowej podczas wakacyj, i sądziłem, że główną tu rolę odgrywa lenistwo.

Gdy jednak zdarzyło mi się kilkakrotnie, że i uczniowie, najlepsi w roku poprzednim, na początku roku następnego również bardzo nieosobliwie, a nawet zupełnie nie byli przygotowani z zadanych lekcyj, później zaś przez rok cały odznaczali się pilnością bez zarzutu, począłem przypuszczać, iż ów objaw, w pierwszych tygodniach każdego roku szkolnego stale się powtarzający, ma za przyczynę w wielu razach chyba nie lenistwo, lecz pobudkę wręcz innej natury.

I oto kiedy pewnego razu — a było to właśnie na początku roku szkolnego—prymus zeszłoroczny, wywołany przezemnie do lekcji, na zadane pytania odpowiedział mi bardzo licho, a ja podczas pauzy zacząłem go strofować o lenistwo — ze łzami w oczach rzekł mi na to chłopiec, iż lekcji nie umiał dlatego, że nie był w stanie kupić książki szkolnej, kosztującej przeszło półtora rubla...

Chłopiec mówił świętą prawdę.

Książka istotnie kosztowała tyle, a on miał, jak się dowiedziałem, rodziców niezamożnych...

Dla dokładniejszego jednak stwierdzenia pobudki „opieszałości" podarowałem mu ów podręcznik szkolny.

Za dni kilka wywołałem go znów do lekcji.

Umiał ją *expedite*.

I przez rok cały należał już chłopiec ów do uczniów najpilniejszych.

Od tego czasu—mówił dalej nauczyciel—przekonałem się jeszcze niejednokrotnie, iż niemożność nabycia podręczników w wielu wypadkach była rzeczywistą przyczyną nieprzygotowania się uczni na lekcje"...

Istotnie podręczniki szkolne, które uczniowie kupować muszą przy przejściu do każdej klasy wyższej, kosztują stosunkowo bardzo drogo.

W trzech pierwszych klasach ogólna suma cen ich wynosi przynajmniej po rubli pięć; w klasach wyższych dochodzi do rs. siedmiu i więcej.

Że środki materjalne niezamożnego ucznia często nie starczą odrazu na wydatek taki, rzecz to sama w oczy bijąca; że z tego właśnie powodu częstokroć uczniowie na początku roku szkolnego nie umieją lekcyj, świadczy o tem owo wiarogodne opowiadanie powyższe, które nie jest wyjątkowem bynajmniej.

Mógłby wprawdzie kto zauważyć, że pięć lub siedm rubli kosztują podręczniki szkolne w stanie nowym, lecz w antykwarniach można przecie dostać książek szkolnych używanych po cenach tańszych; sposób ten kupowania może być jednak stosowany bardzo rzadko, gdyż prawie w każdym roku zalecanem jest coraz to nowsze wydanie podręcznika.

Wobec więc takiej drożyzny podręczników słuszny postulat stawia *Echo*, ażeby właściwe władze szkolne same przedsiębrały wydawnictwo książek, przepisanych dla uczniów zakładów naukowych, i sprzedawały je im po cenach kosztu.

Należałoby też, zdaniem naszem, ażeby przy wydawnictwie podręczników zwróconą została uwaga i na ich druk i papier, odpowiednio do specjalnych wskazówek lekarzy-okulistów.

...*f* ....*i*

Fałszowanie nasion.

Ścisłe badania wykonane w stacjach zajmujących się ocenianiem nasion wykazały, że zachodzące w handlu nasiona częstokroć bardzo małą mają wartość użytkową (wartość użytkowa=*siła kiełkowania* ×*czystość*).

Zauważono to szczególniej przy nasionach drobniejszych, jak trawach pastewnych, koniczynie, lucernie i t. p.

Sprzedawane w składach nasiona niektórych traw pastewnych, okazują np. przecięciowo wartość użytkową wynoszącą 4—6 procent tylko.

Przyczyną tego może być zebranie nasienia w niewłaściwej porze, niedokładne oczyszczenie i t. d., lub też rozmyślne słafszowanie.

W nowszym czasie rozwinął się znacznie nowy, a wcale dowcipny przemysł, zasadzający się na fabrykacji kamyczków, które domięszywane bywają do rozmaitych gatunków koniczyny i lucerny.

W tym celu wyrabiają kamyczki kwarcowe tak sztucznie zabarwione, że ich gołem okiem nawet od prawdziwego ziarna odróżnić nie można; znachodzi się niekiedy w towarze 25 — 30 procent owych kamyczków, a więc w 100 funtach np. koniczyny w podobny sposób sfałszowanej nabywany 25—30 funtów nieużytecznego piasku.

Zaznaczyć należy, że prócz tego stare, zleżałe nasiona zabarwiają rozmaitemi substancjami, nadającemi lepszą barwę i połysk; inni znowu mieszają towar z rozmaitemi żadnej wartości nie mającemi nasionami, których siłę kiełkowania poprzednio zniszczono, celem ukrycia ich gatunku.

Istnieją nawet fabryki, których specjalnością jest wyrób materjałów do sfałszowania nasion przydatnego.

Profesor Nobbe, twórca pierwszej w Niemczech stacji kontroli nasion, założonej w Tharand, pierwszy zwrócił na to uwagę, jakich się to nieraz nadużyć dopuszczają niesumienni handlarze nasion.

W dziele swem „*Handbuch der Samenkunde*" (podręcznik nasionoznawstwa) wspomina on, iż w roku 1870 ofiarowała firma W. Hirschman w Hamburgu firmie Crater i sp. w Londynie 300 centnarów kamyczków do fałszowania koniczyny czerwonej po $10^1/_2$ marki za 50 kilogramów i taką samą ilość kamyczków do fałszowania koniczyny białej po $13^1/_2$ marki za 50 kilogramów, z tem nadmienieniem, iż niemałą ilość tego towaru do Anglji sprzedaje.

Wykrył on następnie, przeglądając starannie próby nasion koniczyny czerwonej, pochodzącej z różnych krajów, że i w Czechach istnieje fabryka sztucznych kamyczków; udało mu się dostać małe ilości pięciu sortymentów kupnych kamyczków sztucznych, których opis poniżej podajemy.

1. *Kamyczki jasnoszare* niezabarwione do fałszowania koniczyny czerwonej, wielkości nasienia koniczyny czerwonej; wszystkie kamyczki przechodzą przez sito o otworkach dwumilimetrowych; zaledwie 1 procent przechodzi przez otworki jednomilimetrowe. Kosztują $4^1/_2$ marki za 50 kilogramów.

2. *Kamyczki ciemnoszare* niezabarwione do koniczyny czerwonej, ciemniejszej barwy niż poprzednie, wielkość ta sama; kosztują $4^1/_2$ marki za 50 kilogramów.

3. *Kamyczki ciemnozielone* zabarwione do koniczyny szwedzkiej i czerwonej; wielkość i kształt jak u poprzednich sortymentów; kosztują 7 marek za 50 kilogramów.

4. *Kamyczki ciemnozielone* zabarwione, wyłącznie do koniczyny szwedzkiej; ziarnka nieco drobniejsze niż w powyższych trzech gatunkach, średnicy około 2 milimetry; cena $8^1/_2$ marki za 50 kilogramów.

5. *Kamyczki siarkowo żółto* zabarwione do fałszowania koniczyny białej, równej wielkości jak poprzednie; cena 8 marek za 50 kilogramów.

Wszystkie powyższe gatunki kamyczków są nieco zaokrąglone, z największą starannością przesiane i tak zabarwione, że cel złudzenia osiąga się aż nazbyt pewno.

Trudno nawet dla dobrych znawców nasion i natężonej uwadze rozróżnić gołem okiem od próbki czystego ziarna białej koniczyny sztuczną mięszaninę zawierającą około 25 procent kamyczków.

Kamyczki powyższe nie są czczym wymysłem, piszący te słowa oglądał takowe kilkakrotnie, a uprzejmości profesora Nobbe'go zawdzięcza, iż znaj-

---

w febrze. W uniesieniu uderzył pięścią w stół tak silnie, że świecznik i miecz dzwoniąc aż podskoczyły i huknął:

— Wahacie się, wahacie! Bodajże was jasny piorun trzasł przeklęte plemię! To ja was wiodę do sławy, do pewnego zwycięztwa, ja wam wszystko poświęciłem imię, cześć moją, ojczyznę, a ty... ty... Ottonie z Luterberga śmiesz mi się wahać! Tobie kądziel prząść, a nie rycerskie nieść rzemiosło. Obym był przepadł przódy, nimem się z niemcami pokumał!

Komtur słuchał tych słów toczących się z ust starosty jak lawina, spokojnie, zimno, nieruchomie, tylko oczy jego krwią nieco zaszły spoglądając złowrogo, z ukosa na ciskającego się starostę. Gdy ten skończył i wzburzony począł przechadzać się po sali wielkiemi krokami, które dudniały po posadzce jak uderzenia taranu, komtur powstał i rzekł:

— Uspokój się starosto. Nie dziw się, że waham się — mnich jestem a potem dopiero rycerz i mam na pieczy sprawę całego kościoła, całego chrześcijaństwa. Ale żebyś wiedział Wicku z Szamotuł jak zakon wysoko ceni twoją osobę, oznajmiam ci, że zadość stanie się twej woli. Dziś jeszcze, nim północ zapadnie, całe wojsko krzyżackie pójdzie na Konin pod twoją i moją wodzą. *Alea jacta est!*

XIV.

Basia wiedziała już wszystko co chciała wiedzieć. Drżąca, blada odskoczyła od drzwi prowadzących do sali, w której wiedli rozmowę komtur ze starostą i jak gdyby ją widmo jakie ścigało, wybiegła z komnaty. Jak szalona przeleciała długi szereg ciemnych izb i padła, chwytając gwałtownie piersiami powietrze na ławie przy otwartem okienku w pokoju, w którym ją zastaliśmy w poprzedzającym rozdziale.

— Więc tak—szeptała—więc tak? porywa się na majestat korony, na królewicza. Niemcom się zaprzedał, zdrajca, zaprzaniec!...

W umyśle jej młodym, świeżym i wrażliwym, ohydna zbrodnia zdrady kraju rysowała się krwawo, strasznie. Blade jej czoło oblał pot kroplisty. Przytuliła rozpaloną skroń do zimnych, kamiennych ram okna, usiłując się ochłodzić, zebrać nieco myśli.

— Więc poto przyjechał do Torunia, by niemcom oddać się z duszą i ciałem, by ich nieść do ojczyzny, podburzać!...

Objęła rękami czoło i rzęsiste łzy trysły jej z oczów. Łkała głośno, serdecznie, nie mogąc się utulić w płaczu. I siedząc tak przy oknie zauważyła niezwykły ruch w dziedzińcu zamkowym i w oknie. Wydawano rozkazy, siodłano konie, wdziewano zbroje, zwijano namioty. Dochodziło jej uszów wesołe rżenie koni, szmer rozmów, brzęk broni. Słuchała długo, a potem zerwała się na równe nogi, obtarła oczy zroszone łzami i poglądając w wygwiażdżone niebo szepnęła:

— Bóg da, że do tego nie przyjdzie. Niech się co chce stanie a ja muszę być wprzódy w Koninie.

Umilkła, namyślając się przez chwilę.

— Wiem przeciesz drogę, jechałam nia z Pyzdr do Torunia, zresztą przepytywać się będę. Bóg dopomoże dobrej sprawie!

Obejrzała się dokoła i wybiegła do sąsiedniej izby, która była szatnią i zbrojownią starosty. Żwawo zrzuciła z siebie niewieście suknie i poczęła się w męzkie szaty przebierać. Wdziała wielkie rycerskie buty z ostrogami, buty za szerokie i za długie na jej maleńką nóżkę, ale nie zważała na to. Wypukłą pierś swoją ścisnęła mocno łosiowym kaftanem, bujne włosy jasne jak len zmięła w górze i pokryła żelaznym hełmem. Na kaftan włożyła błyszczący pancerz, do boku krótki obosieczny miecz przypasała i zarzuciwszy na siebie ciemny kaptur, wyszła na dziedziniec zamkowy.

Tu zastała gwar i ruch ogromny. Ze stajen wyprowadzano konie, siodłano je, przebiegało w różne strony mnóstwo rycerzy, giermków i paziów. Noc acz cicha i spokojna była bezksiężycowa, więc ciemna, nikt zresztą nie zwracał uwagi na zbrojnego rycerza przesuwającego się lękliwie ku stajniom.

—Byle konia dostać!—szeptała.

Wiedziała dobrze gdzie się mieszczą konie starosty i jej spokojna, nieco ciężka, niemiecka klacz, na której przyjechała z Pyzdr. Szła, przemyśliwając jakimby sposobem można dosiąść rączego i wytrzymałego konia starosty, gdyż widząc dokoła gorączkowy ruch rycerstwa, przypuszczała, że wkrótce na wyprawę wyruszą. Zależało więc wiele na zyskaniu na czasie. Szła niespokojna, niepewna ku stajni, znajdującej się w pobliżu głównej bramy zamkowej.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

duje się w posiadaniu kolekcji owych 5 gatunków kamyczków.

Fakta przytoczone świadczą wymownie o obecnym nienormalnym stanie handlu nasionami i powinny pobudzać do skierowania go na lepsze, odpowiedniejsze tory.

Nie ulega wątpliwości, że kupując nasiona cennych ziemiopłodów, jak lucerny, koniczyny, traw łącznych i t. p., bez poprzedniego zbadania rzeczywistej wartości użytkowej takowych, zależnej od siły kiełkowania i czystości, zdajemy się na los szczęścia i sami sobie jesteśmy winni, jeżeli się później okażą szkodliwe następstwa owego tak nieoględnego zakupna.

Ocenianie dobroci nasienia według barwy, połysku, zapachu i t. p. zewnętrznych oznak, jakkolwiek daje niekiedy jakieś wskazówki, to jednakże nie zawsze jest pewnem i bardzo często kupującego zawodzi.

Przy zakupnie należy zawsze żądać gwarancji zapewnień w liczbach wyrażony, drogą ścisłego doświadczenia wypośrodkowany procent kiełkowania i czystości i postarać się przed wysiewem o sprawdzenie danej gwarancji, a położy się tym sposobem tamę niesumiennemu wyzyskiwaniu, sprzedawaniu piasku lub kamyczków zamiast nasienia.

Dr *A. Sempołowski.*

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Warsz. Dniew.* przytacza następujące z urzędowego zaczerpnięte źródła wiadomości o liczbie uczniów w gimnazjach rządowych męskich. Z początkiem więc roku bieżącego było w sześciu gimnazjach i dwóch progimnazjach 3196 wychowańców, w obecnej zaś chwili z początkiem roku szkolnego jest ich 3569. Obecnie więc gimnazja liczą o 373 uczniów więcej aniżeli przed półrokiem. *Warsz. dniew.* dodaje, że wszyscy uczniowie, którzy zdali odpowiednie egzamina, przyjęci zostali do gimnazjów, z wyjątkiem 54 kandydatów do klasy przygotowawczej. Do tego jednak z naszej strony nadmienić winniśmy, iż w Warszawie od lat z górą dziesięciu nie założono ani jednego nowego gimnazjum lub progimnazjum, owszem zmniejszono ich liczbę; zamknięte mianowicie zostały progimnazja na Pradze i na Lesznie. Tymczasem miasto wzrasta coraz potężniej, a pohop do nauki zwiększa się śród mas z dniem każdym. Środki zaradcze są konieczne.

= Rozchodzą się pogłoski o spodziewanem wkrótce stanowczem zamknięciu granicy galicyjskiej na przywóz bydła. Krok ten ma być spowodowany względami sanitarnemi. Dla stosunków rolniczych Królestwa będzie on miał bardzo znaczną wagę.

= Austryjackie ministerstwo spraw wewnętrznych, okólnikiem z d. 8 sierpnia r. b., zawiadomiło tutejsze pograniczne urzędy cłowe, iż do transportów koni wysyłanych z Rosji na handel w Austrji wymagane są stosowne co do ich stanu zdrowia świadectwa; wyjątek w tej mierze stanowią konie przeznaczone do użytku w pasie pogranicznym, od których wspomnione świadectwa nie będą wymagane.

= Ruch towarów na kolei warszawsko-wiedeńskiej coraz silniej wzrasta; w tych dniach zwiększoną zostaje znacznie liczba pociągów towarowych kursujących na drodze.

= Droga żelazna warszawsko-wiedeńska traktuje obecnie o nabycie w Sosnowicach pewnej przestrzeni gruntu wraz ze stawem, w celu pobudowania nowego, o wiele obszerniejszego dworca i rozszerzenia stacji; staw jest konieczny dla odpowiedniego zaopatrzenia stacji w wodę.

= Dla uniknienia natłoku przy sprzedaży biletów na stacji Łowicz i z powodu mijania się pociągów osobowych, odchodzących z pomienionej stacji o godzinie 7 m. 45 po południu, kasa sprzedaży biletów przez czas trwającego jarmarku na św. Mateusza otwartą tam będzie codziennie od godziny 3 minut 30 po południu.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 29-go sierpnia do 4-go września r. b. Urodziło się: chłopców 116, dziewcząt 106, razem 222 (mniej o 33 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 16, dziewcząt 19, razem 35 (więcej o 1 niż w tygodniu ubiegłym). Noworodków martwych było 11 (chłopców 7, dziewczęta 4). Co do religji: katolickiej 136, prawosławnej 8, ewangelicko-augsburskiej 14, ewangielicko-reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 62. Zmarło zaś: mężczyzn 138, kobiet 119, razem 257 (więcej o 18 niż w tygodniu poprzedzającym). Dzieci do lat pięciu zmarło 158 (mniej o 14 niż w tygodniu poprzedzającym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 8, kobiet 6, razem 14 (mniej o 3 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—48, najmniej w X—10. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: suchoty płuc—43, nieżyt kiszek—43, zapalenie oskrzeli i płuc—28, uwiąd schyłkowy—12, błonica i dławiec—8, durzyca brzuszna—7, odra—6, szkarlatyna—6, rak—6, przymiot—4. dysenterja—3, apopleksja—2, cholera—2. Śmierci wypadkowych zdarzyło się dwie (mężczyzna 1, kobieta 1), Z przyczyn niewiadomych zmarło 24 osób (mężczyzn 15, kobiet 9). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 54 (mniej o 7 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim 33, prawosławnym 1, ewangielicko-augsburskim 6, wyznania mojżeszowego 14.

= W ciągu tygodnia od 29-go sierpnia do 4-go września r. b. dostawiono na targ prazki wogóle 1,850 sztuk bydła (więcej o 139 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,695, krów 28; bydła miejscowego: wołów 29, krów 87. Z bydła stepowego sprzedano: rzeźnikom warszawskim: wołów 1,381, krów 27; na prowincję: wołów 214, krowę 1. Z bydła miejscowego sprzedano na prowincję: wołów 27, krów 54. Krów dojnych było na targu 11. Pozostało niesprzedanych: z bydła stepowego: wołów 100; z bydła miejscowego: woły 2, krów 22. Przypędzono wieprzów 3,100 (więcej o 700 niż w tygodniu ubiegłym); z czego sprzedano do Prus i na prowincję 1,400 sztuk; cieląt 520 (mniej o 60 niż w tygodniu poprzedzającym); owiec 3,060 (więcej o 160 niż w poprzednim tygodniu). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego 2,861 pudów, wieprzowego 80, baraniego 987, razem 3,928 pudów (więcej o 362 pudów niż w tygodniu ubiegłym). Mięso wołowe płacono po $14^3/_4$ kop. za funt, cielęce po kop. 15, wieprzowe po kop. $15^1/_2$, baranie po kop. $13^1/_4$. Funt chleba razowego kosztował $3^1/_4$ kop., pytlowego 5 kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 18 kop. 75, miękkiego po rs. 17. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 65 i rs. 1 kop. 50.

= Jedna z najstarożytniejszych świątyń naszego miasta, kościół parafjalny Najświętszej Marji Panny, znajduje się obecnie w stanie wymagającym szybkiej restauracji. O ile wiemy, miejscowy dozór kościelny od kilku już lat przygotował plany i odpowiednie kosztorysy, dotąd jednak nie podjęto robót podobno z przyczyny braku funduszów, a tymczasem budowla coraz więcej pustoszeje, przez dach bowiem dziurawy woda dostaje się do świątyni i psuje mury. Koszta restauracji wyniosą do trzydziestu tysięcy rubli, a przełożenie dachu winno być natychmiast dokonane, aby zabezpieczyć przynajmniej mury.

= Zakaz palenia tytoniu w omnibusach, wskutek nowego rozporządzenia policji, obostrzony został; nakazano przytem dokonać rewizji dla przekonania się, czy we wszystkich karetach omnibusowych umieszczone są ogłoszenia w tym przedmiocie.

= W zeszłym tygodniu wobec wyznaczonej komisji odbył się przegląd koni zakupionych dla warszawskiej straży ogniowej. Konie te w liczbie 25 zakupione zostały w roku bieżącym przez naczelnika straży ogniowej na jarmarku w Łęcznej. Po przeglądzie rozmieszczono je w każdym oddziale, mianowicie: w pierwszym 7, w drugim 2, w trzecim 5, w czwartym 6 i w piątym 5 koni.

= W bieżącym miesiącu zostanie sprzedaną przez licytację znaczna ilość koni kawalerzyckich wyranżerowanych.

= Ks. prałat Sotkiewicz, administrator archidjecezji warszawskiej, po powrocie z zagranicy objął zarząd archidyecezji.

= Prezes zjazdu sędziów m. Warszawy, powróciwszy z urlopu, objął swe obowiązki.

= Prokurator izby sądowej warszawskiej r. r. st. Trachimowski wyjechał „w objazd“ do gub. łomżyńskiej i suwalskiej; podczas nieobecności zastępować go będzie towarzysz prokuratora p. Delin.

= W dniu 6-ym b. m. odbyło się zwyczajne posiedzenie Towarzystwa lekarskiego, na którem dr. Szokalski odczytał sprawozdanie komitetu zajmującego się wydawnictwem albumu jubileuszowego dla J. I. Kraszewskiego. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że ogółem wpłynęło na ten cel rs. 946, koszta wydawnictwa wynosiły rs. 700, pozostały zaś fundusz przesłanym został jubilatowi, który wcielił go do funduszu „Macierzy.“ Trzydzieści fotografij zdjętych z tego prawdziwego dzieła sztuki rozesłano do bibljotek krajowych. W dalszym ciągu posiedzeń dr. Lebiedziński zdawał sprawę z funduszów kasy wsparcia dla podupadłych lekarzy za rok ubiegły. W końcu dr. Szokalski opowiedział historję kilku bardzo ciekawych okulistycznych wypadków. Między innemi zwróciły ogólną uwagę dwa przypadki zupełnej ślepoty, które wyleczył zupełnie prelegent wstrzykiwaniem podskórnem 1% roztworu solanu strychniny.

= Sezon wód leczniczych w ogrodzie Saskim ciągnąć się będzie do dnia 1 października r. b. W tej chwili używa kuracji osób 49. Instytut podobny w ogrodzie Krasińskich zamknięty już został.

= **Z teatru i muzyki.**

* Podana przez nas przed kilkoma dniami wieść o mianowaniu p. Władysława Szymanowskiego drugim reżyserem dramatu i komedji sprawdziła się w zupełności.

Dodanym być ma też drugi reżyser operze w osobie p. Kozieradzkiego.

* Sezen opery włoskiej trwać ma cztery miesiące.

* Wkrótce rozpocząć się mają ponownie próby... z „Fausta”.

* Szereg trzech, stałem niepowodzeniem uwieńczonych, debiutów zakończył wczoraj p. Trapszo cześnikiem w „Zemście.“

Pewne warunki powierzchowności, pewne nieźle podpatrzone manewry kontuszowego wylotu zachęciły uzdolnionego niegdyś debiutanta do podźwignięcia na słabych barkach postaci klasycznej, w której miernością nic zrobić nie można bez artystycznego świętokradztwa.

De jure był wczoraj p. Trapszo cześnikiem, ale faktycznie widzieliśmy tylko p. Trapszę, co jak przekonaliśmy się dwukrotnie już pierwej, nie należy do widoków najponętniejszych.

Cześnik ten nie miał ciepła wewnętrznego, charakterystycznej wybitności ani serdecznego, porywającego humoru.

Było to monotonne malowidło szare, bez tonu i oświetlenia, które nikogo zająć ani rozgrzać nie zdołało, które nie pozwalało domyślać się, jakie to skarby nieprzebrane tkwią w przepysznej postaci Raptusiewicza...

Grą swą dowiódł p. Trapszo, że po za zdawkową monetą pewnej rutyny scenicznej, pozbawionej życia, oryginalności i humoru, nie włada już innemi czynnikami wytworniejszej gry scenicznej, że nie umie już tworzyć charakterów, nie umie artystycznie myśleć i ról opracowywać.

Dykcja wreszcie pana T. wskazuje, że pomiędzy artystą a suflerem wrzeć musi głucha walka bez wyjścia, wobec której zapasy Montechich i Capuletich bledną na sile.

Tylko, że w tragedji Szekspira jednorazowa śmierć kochanków kończy stanowczo waśń dwóch rodów, tu zaś potrzeba co wieczora nowej hekatomby, ażeby dowieść, że sufler jeszcze się gniewa na p. Trapszę...

Koniec końcem były artysta dowiódł, że dzisiaj nie mógłby już zupełnie przydać się scenie stołecznej.

* Publiczność teatralna nie łatwo jeszcze daje się pociągnąć do zimowej widowni w teatrze wielkim — obawa gorąca silniejszą jest od wszelakich nowości, czy też odświeżeń w repertuarze operowym, a bardziej może niż upał podziałały odstręczająco przeróżne debiuty, od których i opera wolną nie była.

Doszło do tego, że dobry artysta, zabłąkany trafem między próbujące sił nieudolności, nie wzbudza już żadnego zaufania...

Jednym z takich zabłąkanych był wczoraj pan Navaro, basista występujący u nas poraz pierwszy w roli Mefista w „Fauście”.

Pan Navaro posiada głos niezupełnie już wprawdzie świeży, ale dość jeszcze przyjemnie brzmiący przez staranne widocznie studja dobrze wyrównany.

Umiejętność śpiewania jest jedną z najcelniejszych zalet artysty wykształconego snać w dobrej szkole; śpiew pana Navaro ma oryginalność, styl — rzecz dziś niezmiernie rzadka — jest w nim inteligencja, smak, jest charakterystyka przedstawianej postaci, wynosząca partję Mefista ponad zwykłą, konwencjonalną zszywankę numerów popisowych.

Widzimy i słyszymy prawdziwego Mefista i oceniamy takt artystyczny, w którym p. Navaro potrafił humor i werwę bohatera Goethego zastosować i spożytkować w figurze z konieczności melodramatycznie-operowej.

Serenada wycieniowana z gustem skończonego śpiewaka i trzymana w nastroju wybornie, bez przesady pojętego szyderstwa; scena kościelna traktowana powściągliwie, poważnie, ze skupioną grozą, świadczą, że p. Navaro jest artystą nie szukającym poklasku na drodze krzykliwych i jaskrawych efektów.

P. Navaro jest nadto bardzo dobrym aktorem; gra jego wybiega po za pospolity, operowy szablon; twarz znajduje sobie zawsze wyraz odpowiedni sytuacji, nie uciekając się do wykrzywień; gesta równie dokładnie tę sytuację ilustrują bez konwulsyjnych szamotań — słowem, jako śpiewak i aktor p. Navaro ma przymioty dystyngowanego artysty.

Wogóle wczorajsze przedstawienie „Fausta” do lepszych zaliczyć można.

Niezmordowana para bohaterów, pani Dowiakowska i p. Cieślewski, z pokrzepionemi siłami rozpoczynają sezon; p. Chodakowski sumiennością i pracą

zyskuje coraz więcej praw do sympatji publiczności; w śpiewie panny Hermanówny widać niepospolity postęp; artystka zdobywa sobie prostotę, pozbywa się maniery — a tylko na tej drodze spożytkować zdoła wszystkie bogactwa ślicznego głosu, którym ją natura obdarzyła.

* Od jutra rozpoczynają się zapisy do szkoły dramatycznej na kurs tegoroczny.

Miejsce zapisu w hotelu rzymskim.

= Ze sztuki.

* Słyszeliśmy, iż ruchoma wystawa obrazów p. Aleksandra Krywulta pomieszczoną być ma w ciągu zimy w jednej z sal hotelu europejskiego.

* *Ilustracja wiedeńska* pomieściła rycinę z obrazu Ajdukiewicza przedstawiającego: „Manewra wojskowe“ i odpowiednie objaśnienia z wielkiemi dla twórcy tego dzieła pochwałami.

Ajdukiewicz w czasie manewrów galicyjskich znajdował się w sztabie cesarskim.

* W czeskim *Swetozorze* znajduje się drzeworyt wyobrażający „Cmentarz żydowski“ na Rusi czerwonej, podług powszechnie cenionego płótna Stryjowskiego, malarza z Gdańska.

* Petersburska *Niwa* pomieściła w swoich łamach „Obchód weselny ludu wiejskiego pod Krakowem“, z drzeworytem podług rysunku Kossaka.

* Czeski *Swetozor* podaje wizerunek Włodzimierza Spasowicza z obszernym życiorysem.

= Objaśnienie.

W odpowiedzi na pomieszczony we wczorajszym numerze naszego pisma list „Jednego z ojców“ odbieramy następujące objaśnienie:

„Nie jeden uczeń VI klasy, a sześciu uczniów zostało przeniesionych z jednego gimnazjum do drugiego; a to z powodu, że liczba uczniów w klasie V-tej wynosiła 49, a w innych gimnazjach w tejże klasie wynosiła zaledwie 28—36.

„Przeniesienie nastąpiło wskutek orzeczenia rady pedagogicznej.

„Zmniejszenie liczby uczniów spowodował interes wykładu: poważne znaczenie prac piśmiennych w VI klasie stało się niemożebnem dla wykładającego przy odpowiednim rozbiorze i kontroli takowych.

„Konieczność nadzoru zajęć ucznia wogóle staje się niepodobną“.

= Z nad Liwca.

Dziesięć lat temu parafja Korytnica (powiat węgrowski) powzięła myśl wzniesienia nowej świątyni w miejsce starego drewnianego kościołka, który, lubo w nienajgorszym jeszcze stanie, zbyt szczupły był dla szybko wzrastającej liczby wyznawców.

Pobożne życzenie pewnoby nigdy nie stało się czynem — parafja bowiem korytnicka nie należy do zamożnych (większych właścicieli tylko 2), ani zbyt licznych (do 5 tysięcy parafjan).

Szlachetnej myśli jednak świeciła gorąca chęć pobożnych—a przodowali ludzie czynu i serca...

Z wiarą więc i energją wzięto się do dzieła.

Po otrzymaniu planów i kosztorysu, sporządzonych przez ś. p. Bolesława Podczaszyńskiego, i uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia władz, w roku 1875 uroczyście poświęcony został kamień węgielny przez miejscowego proboszcza zacnego ś. p. ks. kanonika Jemielitę.

Odtąd budowa powolnie, lecz nader staranie prowadzona, ciągle rosła żarliwie, doglądana przez p. Bronisława Żochowskiego, który po śmierci ś. p. Podczaszyńskiego objął nadzór techniczny.

W r. b. nakoniec ku wielkiej swej radości parafjanie ujrzeli przybytek gotowy na przyjęcie Boga.

Świątynia, zbudowana w stylu romańskim, przedstawia się bardzo estetycznie i okazale, o dość poważnych wymiarach, bo 80 łokci długa, 36 szeroka a 23 wysoka (do okapu), a dokonana tylko kosztem ofiarności parafjan, z dobrowolnych ofiar już to w gotowiźnie, już to materjale budowlanym.

Każdy wedle możności niósł swój grosz wdowi i nie było tu nawet zwykle praktykującego się rozkładu składek w stosunku do rozległości gruntów i jak się to czasem zdarza, egzekucji administracyjnej...

Chwalebnego dzieła dokonał tylko umiejętny, dobry zarząd funduszów, gorliwość w zbieraniu i skwapliwość w niesieniu ofiar.

W zarządzie przewodniczył p. Wacław Popiel, znany Warszawie jako wice-prezes Towarzystwa dobroczynności a dzielnie dopomagał mu słowem proboszcz miejscowy ks. Jan Radomyski.

W celu dopełnienia uroczystej konsekracji nowego kościoła w Korytnicy zjechał obecnie JE. ks. Wincenty Popiel, biskup dyecezji kujawsko-kaliskiej.

Uroczyście i serdecznie powitany przez duchowieństwo i zgromadzone tłumy ludu, dostojny pasterz pracuje od świtu do nocy.

W dniu 11 b. m. przy odbytym ingresie bierzmował on do samego zachodu słońca, również dnia następnego po dokonaniu konsekracji i solennej pierwszej mszy świętej.

To samo powtórzy się i trzeciego dnia—napływ bowiem pobożnych ogromny, a do Sakramentu bierzmowania przystępuje z górą 8,000 wiernych!

Nawet posiwiali starcy nie pamiętają w tych stronach wizyty księcia kościoła, wszystko też ze łzami ciśnie się po pasterskie błogosławieństwo.

Dla utrzymania ładu przy tak znacznym napływie ludu, parafja wydelegowała ze swego grona 30 najpoważniejszych gospodarzy, którzy odznaczeni białemi kokardami pełnią straż obywatelską.

= Pożar.

W tych dniach w osadzie Dobry, w gub. kaliskiej, położonej w pobliżu Turka, wybuchnął gwałtowny pożar.

Przyczyna ognia niewiadoma.

Płomienie tak strasznie szerzyć się zaczęły pomiędzy drewnianemi zabudowaniami, że już mniemano, iż cała osada pójdzie z ogniem.

Ratunek był mało skuteczny.

Dopiero wezwana przez umyślnego posłańca straż ogniowa położyła tamę szalejącym płomieniom...

Zajęła się ona umiejscowieniem ognia — i po długich wysiłkach zdołała wreszcie celu dopiąć.

Kościół, który był zagrożony nader mocno, ocalał...

Pomimo wszystkiego pożar dosięgnął bardzo znacznych rozmiarów.

Spłonęło 106 domów mieszkalnych z odpowiedniemi zabudowaniami, a więc połowa.

Dotąd trudno dokładnie obliczyć stratę, w każdym przecież razie jest ona bardzo znaczna.

= Kronika sanitarna.

Ospa w różnych okolicach kraju nie ustaje grasować.

W gubernji radomskiej trwa ona w pow. sandomierskim w dość groźnej formie.

We wsi Połańcu np. w ciągu kilkunastu dni z pomiędzy 44 chorych zmarło 14.

W niektórych miejscowościach gubernji kaliskiej ukazała się krwawa biegunka o wcale groźnym charakterze.

Dysenterja ukazała się również we wsi Skrzanach w pow. gostyńskim, a nadto w gminach Wierzbniku i Wielkiej Wsi w pow. iłżeckim.

W dwóch ostatnich miejscowościach liczba chorych dosięgła trzystu.

Wreszcie w gminach Radzanowie i Kuczkach, w pow. radomskim, ukazała się czarna krosta na ludziach.

Zapadło 7 osób.

Właściwe środki policyjno-lekarskie zostały zarządzone.

W Osinach znowu i Węgrzynowicach, w gub. piotrkowskiej, pojawiła się nosacizna na koniach.

Wreszcie we wsi Łochiski, w powiecie piotrkowskim, ukazał się świerzb na koniach.

= Ciekawe...

Korespondent *Kaliszanina* z radomskiego podaje następujący ciekawy fakt „podsłuchany“, — któremu zresztą, jako „podsłuchanemu“ możnaby zrobić pewne zarzuty na punkcie autentyczności...

Oto pewien młody „pan“ w tamtych okolicach — które słyną jak wiadomo ze złodziejstw koni—napozór bardzo uczciwy, gościnny, „elegancki“, posiadający grunt i dwie kamienicę, ma mieć jedną drobną słabostkę...

Jestto ani mniej ani więcej, tylko słabość do... przechowywania kradzionych koni...

I taki „porządny pan“!

Korespondent twierdzi, iż pomimo notoryczności owego faktu ów „pan“ otoczony jest ogólną sympatją i bywa czule witanym przez wielu..

Coś to na bajkę zakrawa!

= Wypadki.

* Przy przeróbce oficyny pod nr 23 przy ulicy Krochmalnej obsunęła się część przylegającego do tejże oficyny dachu sąsiedniego domu i zawalił się sufit.

Wskutek tego pokaleczeni zostali Chawa G., Dawid, Haine G.

Winni niedozoru pociągnięci zostali do odpowiedzialności.

* Pracujący przy budowie domu nr 14 przy ulicy Twardej, Józef W., niosąc cegłę, spadł wskutek nieostrożnego stąpnięcia z wysokości pierwszego piętra.

Na szczęście upadł on na kupę gliny, mimo to jednak ciężko się potłukł i utrząsł się mocno.

* W domu nr 19 przy ulicy Śliskiej, tokarski czeladnik, Feliks M., będąc pijanym, począł grozić swojej gospodyni, Felicji D., przyczem wyjął nóż, coraz energiczniej pogróżki swe powtarzając.

Jeden z mieszkańców tegoż domu, Izydor B., stanął w obronie kobiety i odebrał nóż napastnikowi, przyczem zraniony został w lewą nogę.

* Pies, należący do Antoniego S., na ulicy Twardej pod nr 30, ugryzł w nogę Franciszkę N.

Psa uprzątnięto.

* Konie, pozostawione bez nadzoru na ulicy Dzikiej i Gęsiej, rozbiegały się i zostały silnie pokaleczone.

* Zaprzężone do karawanu konie w powrocie z cmentarza rozbiegały się.

Przestraszony woźnica, Ignacy K., wypuścił z ręki cugle, spadł z kozła i przez karawan przejechany został.

Poniósł on ciężkie rany i uszkodzenia na ciele.

* Dziś rano w bramie domu nr 2 przy ulicy Sosnowej znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej, około 6 miesięcy mieć mogące.

* Z mieszkania p. W., przy ulicy Bonifraterskiej, skradziono znaczną sumę pieniędzy, blisko 1,000 rs. wynoszącą.

= Węgrzy u ojca świętego.

Podróżujący po Włoszech dwaj przemysłowcy węgierscy Szilagyi i Benkö otrzymali u papieża posłuchanie, z którego przesłali do dzienników następujące sprawozdanie:

„Usiadłszy w sali, czekaliśmy na przybycie głowy kościoła.

Po upływie kwadransa szambelan dał znak, drzwi otworzyły się i stanęła przed nami wspaniała postać pełna powagi i godności z łagodnym i nader uprzejmym wyrazem twarzy.

Przyklękliśmy w celu ucałowania nóg jego...

Spojrzał na nas uprzejmie i podał nam także rękę do pocałowania.

Powiedzieliśmy, że jesteśmy węgrami, poczem jego świątobliwość położył ręce na naszych głowach i pobłogosławił nas.

Papież zapytał, czy mówimy po włosku?

— Trochę — odpowiedział Benkö.

Potem zapytał jeszcze, czy mamy dzieci?

— Niebo pobłogosławiło nas obu bardzo liczną rodziną — odpowiedział Szilagyi.

Pobłogosławił więc papież i dzieci nasze... następnie oddalił się.

W ostatniej sali usiadł pod baldachimem w wielkim fotelu, który natychmiast otoczyli kardynałowie, biskupi i świeccy dostojnicy.

Papież wyciągnął jeszcze raz ku nam ręce z błogosławieństwem i udał się na zwykłą przechadzkę.“

= Morga ziemi.

Dla porównania ceny ziemi w naszem mieście z cenami placów w Londynie dość przytoczyć, że gdy obecnie zaszła potrzeba zakupienia placu przy ulicy Tower, obejmującego przestrzeń jednej morgi, zapłacono za stopę kwadr. (licząc na nasze pieniądze) po rs. 46 i pół, czyli za łokieć kw. po rs. 93.

Wogóle, nabycie tej morgi ziemi kosztowało rubli 1,283,600.

= „Zapalający“ śpiewak.

Signor Castello, oto imię „sławnego“ barytonisty włoskiego, którego dyrekcja opery narodowej zaprosiła na trzytygodniowe występy do Budapesztu; umowę zrobiono listownie, na ślepo, bez poprzedniej próby.

Signor Castello przyjeżdża, śpiewa, i wzbudza — przerażające rozczarowanie...

Pro primo bowiem signor Castello nie ma żadnego głosu; *pro secundo* kuleje na jedną nogę; *pro tertio* tusza jego jest takich rozmiarów, że w żaden sposób nie kwalifikuje się na scenę.

Wobec takich argumentów orzekła dyrekcja naturalnie, że o występie jego mowy być nie może.

Ale signor Castello oświadczył na to, że jeżeli mu nie wynagrodzą strat wynikłych wskutek fatygowania go tu aż z Włoch, to on *podpali cały teatr* (*io incendo tutto il teatro*).

Na takie *dictum acerbum* wypłaciła mu intendentura 500 franków, a signor pojechał do domu.

Epizod to w każdym razie interesujący i charakterystyczny dla obecnych zarządów teatralnych...

= Koncert Sarassatego.

Znakomity skrzypek hiszpański, a właściwie portugalski, bo urodzony w Pampelunie, bawi obecnie w swojej ojczyźnie, gdzie go rodacy jego przyjmują z wielkim entuzjazmem.

W zeszłym tygodniu, gdy powrócił do domu, zastał plac cały zapełniony tłumem ludzi, którzy głośno żądali, aby artysta ucieszył ich swoją grą na skrzypcach...

Sarassate musiał w końcu uledz temu oryginalnemu żądaniu publiczności i wyszedł na balkon ze swym instrumentem w rękach.

Frenetyczne oklaski powitały go, a potem cisza, jakby makiem zasiał, zapanowała na placu.

Ale najniespodzianiej nadarzyła się przeszkoda w rozpoczęciu koncertu... w pobliżu bowiem odbywał się jarmark, pełen gwaru, hałasu i krzyków.

Kataryńki grały, przekupnie zachwalali głośno swój towar, nieznośny jarmarczny chaos mącił ciszę, w której miały się ozwać na placu słodkie tony skrzypiec.

Wówczas kilku zapaleńszych pobiegło na przyległe targowisko z wieścią, że rodak-artysta będzie grał na balkonie swego domu i że dlatego potrzeba na kilka chwil uciszyć się i zaprzestać hałasu i krzyków.

Cały jarmark umilkł jak... jeden mąż!

Nawet wozy stanęły w ulicach, aby turkot nie przeszkadzał artyście i zrobiło się w całej dzielnicy tak cicho, jak w sali koncertowej.

Sarassate położył smyczek na strunach i z natchnieniem, ogniem i uczuciem południowca zagrał rodakom swoim hiszpański taniec narodowy.

Rozumie się, że podziękowano mu gromem oklasków, jakich jeszcze nigdy nie słyszał w swej artystycznej karjerze.

Zapał słuchaczy nie miał granic...

Także podczas walki byków ulubiony artysta był przedmiotem gorących owacyj.

Gdy się ukazał w swej loży, cała publiczność powstała witając go głośnem pozdrowieniem i okrzykami.

Za każdym razem ofiarowano mu drugiego byka zabitego w arenie na znak szczególniejszego faworu.

Szczęśliwy człowiek, wielbią go nietylko obcy, ale i swoi potrafili go ocenić...

Ilu artystów mogłoby mu tego pozazdrościć!...

Sarassate przez Hamburg, gdzie ma wziąć udział w wielkim koncercie, udaje się do Norwegji.

Zapewne z powrotem wstąpi do Warszawy.

= Szczyt wysokości.

Pan L. jest tak wysokiego wzrostu, że gdy sobie nogi przeziębi, to dopiero w dwa tygodnie dostaje kataru...

Kiedy zaś śpi, nie można go budzić odrazu, ale— po kawałeczku...

= Jak amerykanie wymawiają.

Pewien lekarz niemiecki Abel, wróciwszy niedawno z Ameryki, tak opowiadał swoim przyjaciołom:

— Ameryka nie podobała mi się zupełnie — doświadczałem tam bowiem mnóstwo przykrości na każdym kroku już z powodu samego mego nazwiska: gdym się podpisał Abel, wymawiano mnie Eebel, pisałem się Ebel — czytano Ibel — podpisałem się Ibel — czytano Eibel — napisałem wreszcie Eibel, mówiono znów... Ibel!

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* K. F. rs. 1 kop. 50 dla powodzian, L. O. z S. rs. 12 kop. 50 dla biednych do uznania redakcji; Ch. książki do klasy VI dla biednego ucznia.

We wczorajszych ofiarach niejasno wydrukowaną została ofiara przysłana za pośrednictwem *Echa*, powinno bowiem być: „za pośrednictwem redakcji *Echa* rs. 19 dla pogorzelców Baranowa, zaś Marja Iwaszkiewicz rs. 25, a Michał I. rs. 5 dla prof. Niewęgłowskiego.“

— Petersburski *Herold* donosi, iż przed niedawnem uczynione zostały ważne odkrycia, dotyczące organizacji partji nihilistycznej. Rzecz tak się miała. Przed 4—5 miesiącami na jeden z tutejszych dworców kolei żelaznej przybył mężczyzna w ubraniu wytartem, trzymając w ręce mały kufereczek. W czasie, gdy podróżny udał się do kasy po bilet, kuferek trzymał posługacz kolejowy i dostał za to rubla. To wspaniałe wynagrodzenie wydało się posługaczowi podejrzanem i zwrócił na to uwagę jednego z urzędników policji, który też dokonał aresztowania. W kuferku znajdowały się materjały wybuchowe najróżnorodniejszego rodzaju, proklamacje, zakazane czasopisma i t. p. Nieznajomy przesiedział w więzieniu kilka miesięcy, nie podał jednak swego nazwiska ani jakichkolwiek objaśnień. Nareszcie przed 8—14 dniami uczynił on jaknajdokładniejsze zeznania, wymienił najwybitniejszych kierowników partji nihilistycznej, organizację tejże, sposób w jaki uzyskiwane są fundusze i na co obracane i nareszcie odkrył szczegóły o zamachu w pałacu zimowym, głównego sprawcę tegoż, który już od dłuższego czasu znajdować się ma podobno w rękach policji. Po złożeniu zeznań powiesił się w więzieniu, pozostawiając list, w którym jako przyczynę samobójstwa podaje żal z powodu złamania słowa danego partji.

— Z *Kijewl.* dowiadujemy się, że dnia 31 z. m. w kijowskim sądzie okręgowym wojennym roztrząsana była nowa sprawa polityczna. Na ławie oskarżonych zasiedli: syn radcy honorowego Bazyli Kazanskij, liczący lat 22, szlachcic Dymitr Przybisow, lat 19, szlachcic Aleksander Buznia, lat 19 i szlachcianka Helena Moszyńska, oskarżeni pierwsi dwaj o autorstwo proklamacyj, podniecających do buntu i nieposłuszeństwa, dwoje ostatnich zaś o przepisywanie proklamacyj, ze świadomością rzeczy. O godzinie 12 podsądnych wprowadzono do sali sądu; wyglądają oni na pozór, jak dzieci. Z aktu oskarżenia widać, że Kazanskij kształcił się w gimnazjach w Kamieńcu podolskim i w Kijowie oraz w szkole ogrodnictwa w Humaniu; Przybytow został wydalony z gimnazjum w Kamieńcu podolskim i służył z najmu w kancelarji gubernatora podolskiego; Buznia jest b. uczniem gimnazjum w Kamieńcu podolskim, zkąd został wydalony z klasy siódmej po przyaresztowaniu. Moszyńska umie czytać i pisać, lecz w szkołach nie była.

≌ Dnia 11 września r. b., o godzinie 2 po południu, w kaplicy Ostrobramskiej, przed cudownym obrazem N. Marji Panny, w Wilnie, zawarty został związek małżeński między p. Romualdem **Sędzikowskim**, inżenierem komunikacji, b. wychowańcem szkoły głównej warszawskiej, magistrem nauk matematyczno-fizycznych, a p. Wandą-Joanną **Walicką**; obrzędowi błogosławił ks. prałat katedry sandomierskiej, Roman Jastrzębiowski. Liczni przyjaciele i koledzy z Cesarstwa i Królestwa byli obecni przy zawieraniu tego związku. —21304—

Nekrologja.

† Jutro, dnia 17 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweu, za duszę ś. p. Fabjana **Krupe**, jako w dziesiątą rocznicę śmierci, na które brat nieboszczyka w imieniu nieletniej córki zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —21656—

† Za spokój duszy ś. p. Judyty z hr. Grzymała Jabłonowskich **Bonieckiej**, zmarłej dnia 12 września r. b., w majątku Kornie, w Galicji, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa, w piątek, dnia 17 września, o godzinie **8 i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —21657—

† W dniu 18 b. m., w sobotę, jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu ś. p. Jana **Kasperskiego**, b. naczelnika stacji towar. drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, odprawioną zostanie msza św., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele na Pradze, na którą w głębokim smutku pogrążona wdowa z rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —21627—

† Pojutrze, w sobotę, dnia 18 września, o godzinie **11-tej** zrana, odprawione będzie w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefy z Majewskich **Stolzmann**, oraz poświęcenie pomnika, na które w żalu pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —21592—

† W dniu 15 września r. b., o godzinie 6-ej zrana, po długich cierpieniach rozstał się z tym światem ś. p. Bronisław **Starorypiński**, subjekt handlowy, lat 26 liczący. Msza św. za duszę zmarłego odprawi się w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; wyprowadzenie zwłok nastąpi w tymże dniu, z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na które pozostały brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —21653—

† Otrzymujemy z Wilna smutną wiadomość o zgonie w dniu 5 września r. b. ś. p. Anny z Suchockich **Storsberg**, wdowy po b. kupcu m. Warszawy, wzorowej matki i pełnej cnót niewiasty. —21658—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 14-go września.— W dniu 16 powraca do Paryża Freycinet z kąpiel w Louchon, następnego dnia z Mont-sous-Vaudrey przybywa Grevy; w dniu 18 b. m. odbędzie się w pałacu Elizejskim narada ministerjalna, która rozstrzygnie o pozostaniu na stanowisku lub dymisji Freycineta.

× **Paryż** 14-go września.—Zmarł tu Nicolet, jeden z najznakomitszych adwokatów.

× **Paryż** 14-go września. — *Temps* donosi z Sydney, iż w okolicy odkryte zostały bogate pokłady złota.

× **Paryż** 14-go września.— Pomiędzy piekarzami panuje silne poruszenie; obawiają się, iż porzucą oni warsztaty i domagać sic będą wyższego wynagrodzenia.

× **Pas-de-Calais** 14-go września.— W Sus-Saint-Léger niejaka Laurent, licząca 28 lat, wrzuciła troje swoich dzieci do studni i następnie odebrała sobie samej życie.

× **Madryt** 14-go września.— Chrzest nowonarodzonej infantki odbędzie się dziś. Ex-królowa Izabella będzie matką chrzestną. Królowa i nowonarodzona księżniczka mają się dobrze.

× **Londyn** 14-go września. — Handel wywozowy Anglji w miesiącu sierpniu dosięgnął cyfry 19,088,115 funtów szterlingów, czyli o 1,751,807 więcej niż w tym czasie r. 1879.

× **Simla** 14-go wrześna.—W Herat wybuchło powstanie; gubernator Heratu zamordowany.

× **Drezno** 14-go września.—Głośny śpiewak Hans Köhler, syn b. profesora uniwersytetu, zmarł w Pirna.

× **Fulda** 14-go września.—Hr. Goltz, ze sztabu jeneralnego, zabity został w pojedynku przez jednego ze swych kolegów.

× **Berlin** 14-go września.—Król i królowa greccy przybyli tu onegdaj po południu i zamieszkali w hotelu „*du Nord*“.

× **Berlin** 14-go września.—Onegdaj rano przybył tu następca tronu austryjackiego Rudolf i przyjmowany był na dworcu przez cesarza, następcę tronu niemieckiego, książąt Fryderyka Karola, Albrechta i Wilhelma, w. księcia Meklemburskiego, członków austro-węgierskiego poselstwa. bawiących tu austro-węgierskich oficerów i jeneralicję.

× **Toruń** 14-go września.—Przy czyszczeniu starego koryta Bachy, robotnicy znaleźli znaczną ilość starych monet, pomiędzy któremi było wiele cennych egzemplarzy. Najwięcej z nich nosi stempel toruński, kilka gdański i elbląski. Jedna moneta miała liczbę roku 1378. Najliczniejsze były monety zdawkowe z lat od 1770 do 1807.

× **Wiedeń** 14-go września. — Onegdaj rano, o godzinie dziesiątej, odbyło się w kościele na Kahlembergu nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe ocalenie Wiednia od turków w dniu 12 września 1683 roku. Dziś odbyła się na Kahlembergu uroczystość kościelna, urządzona staraniem polaków. Kazał ojciec Urban.

× **Wiedeń** 14-go września.—Franciszkowi Krudowskiemu, uczęszczającemu na tutejszą akademję sztuk pięknych, a okazującemu wysokie zdolności malarskie, udzielone zostało na lat dwa stypendjum w sumie 1500 guldenów dla dalszego kształcenia się.

× **Kraków** 14-go września. — Książę Aleksander Lubomirski, który ofiarował dwa miljony franków na zakłady dobroczynne w Galicji, liczy lat 78. Mieszka on stale w Paryżu i jest wdowcem bezdzietnym. Jest on najstarszym synem Franciszka Ksawerego i Teofili hr. Rzewuskiej. Żoną Aleksandra była Julja Radziwiłłówna.

× **Kraków** 14-go września. — Krąży w prasie wieść, iż Alfred hr. Potocki podniesiony ma być do godności książęcej.

× **Lwów** 14-go września. — Onegdaj w nocy wybuchł w tutejszym szpitalu pożar wskutek pęknięcia rury gazowej. Szpital posiada własne urządzenie gazowe. Z palącego się oddziału dla tyfoidalnych kobiet siostry miłosierdzia i lekarze wyratowali kilka chorych.

× **Konstantynopol** 14-go września. — Według telegraficznych doniesień ze Smyrny, skonstatowano tam kilkakrotne trzęsienie ziemi; ludność znajduje się w śmiertelnej trwodze.

× **Ryga** 14-go września.—Dochody drogi żelaznej rysko-dynaburskiej zmniejszyły się o $1/3$ w stosunku do roku 1879.

× **Charków** 14-go września.—W ciągu września ma się tu zebrać piąty zjazd przemysłowców węglowych Rosji południowej, dla zbadania przyczyn drożyzny węgla kamiennego.

× **Kazań** 14-go września.—Wczoraj nastąpiło tu uroczyste otwarcie wystawy rolniczo-gospodarczej, urządzonej przez Cesarskie towarzystwo wolno-ekonomiczne.

Przegląd polityczny.

Zmiana ministerjum tureckiego nie zrobiła ani w Wiedniu, ani w Berlinie pomyślnego wrażenia; i tu i tam nie dowierzają jeszcze Wysokiej Porcie, a już najmniej zadowolonym z nowego ministerjum będzie gabinet angielski, który teraz będzie miał zdeklarowanych nieprzyjaciół w osobie Saida i Servera-paszy. Nie od rzeczy będzie wspomnieć słów kilka o nowo-zamianoyanych ministrach, zanim powiemy cośkolwiek o znaczeniu i wpływie całego gabinetu względnie do dalszego rozwoju kwestji wschodniej.

Jeszcze za czasów poselstwa Layarda w Konstantynopolu, rząd angielski odbierał raporta, w których Said i Savas, pierwszy, pełniący funkcje wielkiego wezyra, drugi ministra spraw zewnętrznych, przedstawiani byli jako zawzięci przeciwnicy wszelkich reform i polityki uległości i kompromisu, a zwłaszcza jako wrogi wpływu angielskiego w państwie ottomańskiem. Layard wszelkiemi siłami starał się obalić obu tych dygnitarzy, ale mu się to nie udało; dopiero po jego własnej dymisji i zamianowaniu Goeschena nastała zmiana gabinetu, z którego Said-pasza ustąpić musiał wraz ze swym towarzyszem.

Kadri i Abeddin zajęli ich miejsca. Powszechnie uważano tę zmianę jako tryumf polityki angielskiej i wynik osobistych wpływów Goeschena. Nowe ministerjum wszelako nosiło w sobie zarodek rychłej śmierci. *Köln. Ztg.* pierwsza przepowiedziała mu krótki żywot i nazwała je prowizorycznem, która to przepowiednia dzisiaj po trzech miesiącach spełniła się najzupełniej.

Do władzy powrócił znowu Said-pasza, a z jego powrotem upada cały dotychczasowy wpływ polityki angielskiej na wschodzie. Anglja uczuje się dotkniętą taką zmianą gabinetu, tem bardziej, iż Server-pasza, jeden z najgorliwszych stronników Rosji, zamianowanym został prezesem rady państwa, co niejako jeszcze jaskrawiej przedstawia przewrot ministerjalny na niekorzyść gabinetu St. James.

Server-pasza był już raz ministrem spraw wewnętrznych w r. 1872 za czasów wezyratu Mahmuda-Nedima, ale został obalonym przez Midhata. Po raz drugi przed trzema laty sprawował ten ważny urząd, gdy słaby Aarifi nie mógł sprostać trudnej wówczas sytuacji; ale i tym razem nie utrzymał się długo na swojem stanowisku. Zawsze i wszędzie występował on jako przeciwnik Anglji a serdeczny przyjaciel Rosji. Jego nominacja dzisiaj obok nominacji Saida daje wiele do myślenia i służyć może za ważną wskazówkę do ocenienia sytuacji, i usposobienia dzisiejszego Porty.

Przed dwoma tygodniami *Onnarli* zamieścił artykuł, w którym niejako zapowiadał na poły, a w połowie domagał się takich zmian w gabinecie, wołając: „Powinniśmy zerwać raz na zawsze z szkodliwym, egoistycznym wpływem, któremu dotychczas z własną szkodą ulegaliśmy tak długo.“ Widocznie teraz sułtan zdobył się na odwagę i postanowił usłuchać rad prasy wierno-tureckiej.

W kołach dyplomatycznych w Konstantynopolu powołanie nowego gabinetu w tym składzie było przykrą niespodzianką; powszechnie uważano prawie za pewną nominację Mahmuda-Nedzina na przezesa ministerjum, zwłaszcza że kilku posłów dało sułtanowi wręcz do poznania, iż on jeden byłby jeszcze najsympatyczniejszą i najbardziej zaufaną osobistością, zasługującą na tę godność.

W sferach dyplomatycznych a nawet w obrębie Wysokiej Porty przypuszczano do ostatniej chwili, że Abdul-Hamid tych uwag usłucha. Pokazało się wszelako, że sułtan lekceważył sobie zdania swych doradców i zrobił według swojego widzimisię.

Reszta członków nowego gabinetu nie zasługuj

na szczególniejszą uwagę; spełniać oni będą rolę statystów, a głównemi figurami na proscenium będzie Said i Server-pasza. Ten ostatni należy do najbardziej lubianych osobistości w sferach rządowych, jako człowiek dobrego serca, miłego obejścia, wielkiego humoru i wielu przymiotów towarzyskich; do tego wszystkiego jest jeszcze bogatym i hojnym. Wpływ jego może być tedy bardzo znacznym i wiele możnym.

Nord. Allg. Ztng. robi uwagę, iż wobec nowych nominacyj w gabinecie sułtańskim, podkopujących wpływ angielskiej, a podnoszących wpływ rosyjskiej polityki, wszelkie pogłoski o przymierzu anglo-rosyjskiem, rozpuszczane po dziennikach, wydają się teraz dosyć niekonsekwentne, zwłaszcza w zestawieniu z postępowaniem Porty. Dziennik ten obstaje przy swojem i powtarza swe zdanie, że solidarność mocarstw jest niezachwianą, że dotychczas nic jej takiego nie zagraża, coby uprawniało do pesymistycznych przypuszczeń.

Telegramy zapowiedziały pochód 6000 czarnogórców ku Dulcigno, a *Times* twierdzi, iż Riza-pasza otrzymał ostateczne polecenie nieprzeszkadzania czarnogórcom przy zajmowaniu Dulcigna. Co do tego, czy zechce powstrzymać gwałtowną interwencję albańczyków, pozostawiono mu wszelką swobodę działania. Tymczasem telegram z Wiednia pod datą 13-go zamieszczony w *Köln. Ztng.* nazywa pogłoskę o wymarszu armji czarnogórskiej bezpodstawną. Natomiast donosi, iż ks. Mikołaj zobowiązał się zajęcie Dulcigna rozpocząć dopiero na wyraźne wezwanie mocarstw, co zresztą wydaje się najprawdopodobniejszem.

Dotychczas wszelako wezwania takiego nie otrzymał.

Golos czyni Francji wymówki za to, że opóźniła wysłanie swych okrętów do portu Gravozy i czyni ją odpowiedzialną za pogłoskę w przeprowadzeniu demonstracji floty; odpowiedzialność to niewielka, bo niewiele jakoś złego sprawiła. Dziennik rosyjski podejrzywa, iż rząd republikański pragnie z demonstracji jaknajwiększe korzyści wyciągnąć dla siebie. „Jedynym rezultatem wschodniej polityki Freycineta, pisze *Golos*, będzie to, że żadne z mocarstw za taki współudział Francji w demonstracji floty nie będzie się czuło zobowiązanym do żadnego uznania i wdzięczności, a tem mniej Rosja i Anglia.“

Białogrodzki *Istok* z d. 10 b. m. pisze o wizycie Haymerlego w Fridrichsruhe i uważa ją, jako ważne dopełnienie ostatniego spotkania dwóch cesarzy w Ischl. Z przebiegu wewnętrznej polityki Austrji wywnioskować trzeba, iż mocarstwo to stara się o ile możności o wzmocnienie swych sił i powagi na zewnątrz, zwłaszcza w ewentualnej akcji na wschodzie. Szczęściem, powiada ten dziennik, w Nicei przyjdzie wkrótce do skutku zjazd trzech takich dyplomatów, jak Gladstone, Gorczakow i Gambetta, który to zjazd zrównoważy konferencje w Fridrichsruhe. Mimo wszystko, Serbja powinna się mieć na baczności, jakkolwiek nowe grupowanie się mocarstw pozwala przypuszczać, że żadne pojedyńcze mocarstwo nieograniczonej władzy nad półwyspem bałkańskim nie posiędzie.

Dzienniki niemieckie stwierdzają, że i tym razem inicjatywa do konferencyj dyplomatycznych w Fridrichsruhe, podobnie jak w roku zeszłym, wyszła od ks. Bismarcka, z czego wnioskowaćby można, że to kanclerz niemiecki a nie br. Haymerle miał jakąś serdeczną potrzebę wywnętrzenia się przed swoim ministerjalnym kolegą.

Telegram z Paryża zapowiada, iż po powrocie Grevyego, który spodziewanym był dzisiaj w stolicy, *Journal Officiel* zamieści artykuł o demonstracji floty, wyjaśniający zarazem stanowisko Francji w sprawie wschodniej.

Depesze z Berlina pełne są nader pochlebnych szczegółów o przyjęciu, jakie ze strony rodziny cesarskiej i całej ludności doznaje na każdym kroku arc. Rudolf, następca austryjackiego tronu, co także uważać można jako ważny *signum temporis*.

Berl. Boers. Courier donosi o nagłym a zupełnie niespodziewanym przyjezdzie króla duńskiego do Berlina, bez wszelkich zapowiedzi, zupełnie incognito.

Telegram z Madrytu przyniósł wyczekiwaną wiadomość o powiciu córki przez królowę hiszpańską. Fakt ten ma ważniejsze niżby się zdawało znaczenie polityczne i wychodzi poza obręb stosunków familijnych. Nowo urodzona infantka objąć ma kiedyś po ojcu w spadku koronę i berło Hiszpanji. Nie bardzo będą z tego zadowoleni poddani króla Alfonsa, którym rządy kobiece dały się już dostatecznie we znaki. Spodziewano się następcy tronu, ale nadzieje zawiodły i urodziła się następczyni. Fakt ten polepszył znowu sprawę Don Carlosa, którego zwolennicy zaczną znowu popierać i wysuwać na widownię publiczną. Opozycja zaczęła też już szemrać, a to mianowicie z tego względu, iż prezes ministrów, p. Canoas del Castillo, zgodził się wbrew ustawom na pozostawienie tytułu „księżniczki Asturji“, przysługującej pierworodnym infantkom, przy siostrze królewskiej, Marji Izabelli, którego dotychczas używała. Tytuł ten przynosi wprawdzie pewne znaczne dochody i odznaczenia, ale nie nadaje praw do tronu; opozycja wszelako podejrzewa w tej sprawie intrygi królowej Izabelli i chce Canovasa uczynić odpowiedzialnym za tę samowolność, a w danym razie obalić go na dotychczas zajmowanem stanowisku..

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 15-go.— W *Prawit. wiestniku* znajduje się ukaz Najwyższy, polecający perjodyczne rewizje pojedyńczych gubernij przez senatorów we wszystkich gałęziach administracji państwowej. Gubernię kazańską i kostromską będzie rewidował senator Kowalewski, tambowską i woroneżską senator Połowcow, samarską i saratowską senator Szamszyn.

Rzym 15-go wieczorem.— Minister finansów złożył do prezydentury izby budżet na rok 1881. Przychody zwyczajne wynoszą 1,210,000,000 franków, wydatki zwyczajne 1,118,000,000 franków. Przewyżka przychodu nad rozchodem 92,000,000 fr. Dochody nadzwyczajne preliminowano 8,000,000 fr., wydatki nadzwyczajne 65,000,000 fr., deficyt 57,000,000 franków, ogólna przewyżka dochodów nad rozchodem 35,000,000 fr., która po uwzględnieniu dalszych wydatków na umorzenie długu redukuje się do 7,000,000 fr. Na budowę nowych dróg żelaznych wyznaczono 81,000,000 franków, który to wydatek ma być pokryty odpowiednią sumą emitować się mającej renty.

Berlin 15-go.— Z powodu wieści podanej w *Pester Lloydzie*, jakoby Bismarck skłaniał się znowu ku Rosji a przeciw Francji, *Voss. Ztng.* podnosi, że polityka taka obudziłaby w narodzie niemieckim najwyższe niezadowolenie, gdyby prawdą było co *Pester Lloyd* donosi. Okoliczność ta jednak, że *P. Lloyd* jest półurzędowym organem, zdaje się dowodzić, że Haymerle tym razem niezadowolony wyjechał z Friedrichsruhe, nie otrzymawszy snać żądanego poparcia zamiarów Austrji na Wchodzie.—Waddington zawezwał bezpośrednio Bismarka, aby oficjalnie zaprzeczył t. z. odkryciu Varnbülera (co do osoby Waddingtona) jako zmyślone. — *Kreuz. Ztng.* ostrzega, aby się nie oddawano optymistycznym złudzeniom z powodu zmiany gabinetu tureckiego, która oznacza zbliżenie się Porty do Rosji.

Londyn 15-go.—*Times* otrzymał z Raguzy pod datą 14 b. m. potwierdzenie wiadomości o wyruszeniu 5000 czarnogórców do Dulcigno. *Times* donosi z Rzymu pod d. 14 b. m.: Admirałowie floty nie są zobowiązani udawać się po instrukcje swych rządów przed powzięciem postanowienia co do kroków wymaganych dla osiągnięcia celu. Ta swoboda akcji rozpościera się i na bombardowanie Dulcigno, gdyby to okazało się potrzebnem; natomiast wylądowywanie wojska jest w instrukcjach surowo zakazane.

Belgrad 15-go.— Otrzymano tu depesze, iż Aleko-pasza zdecydował się stanąć na czele ruchu wschodniej Rumelji. Artykuł *Istoka* o proklamowaniu ks. Milana królem był inspirowany przez Risticza.

Bukareszt 15-go. — Sprawa następstwa tronu została zakończoną. Ponieważ ks. Karol Hohenzolern, wybrany na następcę, jest synem ks. Leopolda, któremu wedle art. 85 konstytucji przysługuje dziedzictwo tronu w razie bezdzietności obecnego księcia potrzeba więc tylko rezygnacji ks. Leopolda i starszego syna na rzecz ks. Karola, który ma obecnie lat 12. Akt następstwa przedstawiony zostanie izbie na najbliższej sesji.

Rzym 15-go.— Przybędzie tu wkrótce z Petersburga tajny radca Mołosow, w celu podjęcia znowu rokowań z kurją, rozpoczętych już dawniej przez ministra Makowa.

SZARADA.

Pierwsze w alfabecie, *drugi* w letniej porze,
Wiele smacznych owoców dostarczyć nam może;
Cały jak zwykle, ma miejsce na spodzie.
Lecz nietylko w wodzie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Komornik*).

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 16-go września 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	142.72½.80.72½	143.10	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st......	9.66	9.68	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr......	115.27½	115.35	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.......	122.55.70.77½	123.—	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z koncem żąda.	z koncem płac
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.50	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.—	99.20	—.—
„ „ „ „ małe	—.—	98.75	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	93.40	—.—
„ „ „ „ II	—.—	92.80	—.—
„ „ „ „ III	92.60	92.70	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	85.60	—.—
„ „ małe.	—.—	85.50	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.20	91.35	—.—
II „ „ rs. 100	91.20	91.35	—.—
III „ „ rs. 100	91 20	91.35	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końc. giełdy żąd.	z końc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120.............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	290.	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	296.	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	160
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	825.
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru..	—.—	—.—	320.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. 93⅓, nowych 116⅔, zastawnych m. Warszawy serji I i II 227⁷/₉, miasta Łodzi 187½ listów likwidacyjnych 116⅔, obligów skarbowych 183⅓, pożyczki premjowej 1-ej emisji 87½, drugiej emisji 4½.

Monety: Półimperjały rs. .—, sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —, pruskie bilety bankowe rs. —kop. —, bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 15 września 1880 r.

Lewes Adalbert, radca stanu z Berlina; Żmurin Wadim, major z Wiednia; Struwe Anna, żona jenerał majora z Berlina; Baron Pilar von Pilhau Aleksander, radca stanu z Drezna; Bar. Pilar von Pilhau Bronisława, żona radcy stanu z Drezna; Baturin Klaudjusz, kupiec z Moskwy; Malutin Mikołaj, ob. z Moskwy; Garnier Franciszka, ob. z Mławy; Załutyński, rotmistrz z Kalisza; Whitworth Karol, obyw. z Petersburga; Łuniewski Władysław, ob. z wsi Bobroliszki; Redich Robert, obywatel z Włocławka; Jakowlew Mitrofan, obywatel z Petersburga; Lierheimer Georg, kupiec z Berlina, Lafayette Looncis, doktor z Petersburga; Hiompson Rebeka, obywatelka z Petersburga; Wade Anna, obywatelka z Petersburga; West Nora, obywatelka z Petersburga; Botkin Paweł Asesor kolegjalny z Petersburga; Boniecki Adam, obyw. z wsi Swidno; Lauinger Maks, kupiec z Kalisza; Nerger Fryderyk, obywatel z Kalisza; Czaszin Sergiej, kupiec z Wiednia; Benham Ellęm, obywatelka z Petersburga; Księżna Ogińska Marja, obywatelka z Wiednia; Bandurska Marja, obywatelka z Wiednia; Hr. Potulicka Elżbieta, obyw. z Wiednia. Skiles Jesisc, ob. z Petersburga; Riicz Emilja, ob. z Petersburga.

Teatr Wielki.

Dziś: *Córka źle strzeżona. — Divertissement.*

Jutro: *Cyrulik Sewilski.*

Teatr Letni.

Dziś: *Wróble. — O chlebie i wodzie.*

Jutro: *Syn Puszczy.*

☞ **Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60**, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płacą połowę. —13797—

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała dom hr Krasińskiego 229 - 0—22669—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 17, t. j. w Piątek: Zupa szczawiowa, pieczeń, kartofle; makaron z serem na post.

W dniu 30 Września (12 Października r. b.) o godzinie 11-tej rano, **sprzedaną zostanie** w drodze działów w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego

Nieruchomość,

w Warszawie, przy placu Grzybowskim i ulicy Bagno, pod Nr **1082** położona, masiv murowana, składająca się z domu frontowego, oficyn i placu do budowy, obejmująca około 16,000 łokci □ ogólnej rozległości. Licytacja zacznie się od Rs. 113,510 kop. 31, jako szacunku taksą biegłych wykrytego. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u p. Gawryłowa, komisarza sądowego, przy ulicy Świętojerskiej Nr 17, oraz u podpisanego obrońcy, przy ulicy Świętojerskiej Nr 24.

Szymon Sonenberg,

Adwokat przysięgły.

к—21619—1—3

Potrzeba dwóch

UCZNI

od lat 13 do 15, do cukierni p. Brzuchowskiego. — Ulica Żabia, pierwszeństwo mają z prowincji.

D—21655—1—3

Mężczyzna, posiadający patent gimnazjalny, z wykształceniem i mogący złożyć kaucję od 300 do 400 rs., a w razie lepszego i korzystniejszego zajęcia i więcej, poszukuje miejsca

Rządcy

w większym domu, lub kassjera w fabrycznych zakładach, lub też w znaczniejszych hotelach, porozumieć się można u p. Kazimierza Jaroszyńskiego w pałacu Brühlowskim, Nr 1 nowy, ulica Wierzbowa, od godziny 4-tej do 6-tej po południu, każdodziennie, stróż miejscowy wskaże. к—21631—1—3

Obrazy olejne

wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej Nr 23, w lewej oficynie, na 2-m piętrze, pomieszkania Nr 16. Otwarte do godz. 4 po południu.

к—21571—1—3

Pomieszczenie przy familji

dla **jednej** jeszcze **PANIENKI,**

z prowincji, uczęszczającej do Zakładów naukowych, rękodzielniczych dla Kobiet etc., ze stołem, za cenę umiarkowaną, w warunkach jak najprzystępniejszych, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej.—Wspólna Nr 15, od frontu, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 6, wprost schodów. D—18398—23—0

Z kapitałem rs. 3,000 do 5,000,

żądany jest zaraz wspólnik do prowadzonego już obecnie interesu, zapewniającego na mocy 6-letniego kontraktu, znaczny dochód. Wspólnik może mieć w razie chęci, zajęcie w interesie. Bliższe objaśnienie rzeczy w składzie sukna i kortów J. Nowakowskiego, Nowo-Senatorska Nr 8, (Plac Teatralny).

к—20899—3—3

Lekcyj Rysunków

udziela Maksymiljan Winde, Profesor rysunków.—Ulica Pańska Nr 13.

D—21298—2—3

Potrzebną jest dobra

KUCHARKA

zaraz, która po złożeniu świadectw będzie przyjęta na dogodnych warunkach. — Wiadomość: ulica Marszałkowska domu Nr 79, mieszkania Nr 4. Rozmówić się można od godziny 9-tej do 12-tej zrana i od 3-ciej do 5-tej po południu. к—21537—1—3

Operatorka Odcisków!

Operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione, w ciągu pięciu minut, przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny.—Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

к1—6—21570— **K. BIELIŃSKA.**

Dawno oczekiwany

SER LITEWSKI,

tak zwany Karoliński, nadszedł do sklepu spożywczego **E. Olszewskiego**, ulica Marszałkowska Nr 34 i sprzedaje się hurtownie i detalicznie. к—21543—1—6

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przysłano w komis w bardzo znacznej ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, **Chustki** czarne jedwabne, **fanszony i krawaty. Obszycia do firanek i mebli.**—Przytem **Herbatę** firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. к—9417—35—0

Pracownia Kwiatów

Jadwigi Kozłowskiej,

przeniesioną została na

Nr 17 Senatorską Nr 17.

Tam przyjmują się także **Kapelusze do ubrania.** к—21042—3—3

HANDEL WIN

i Towarów Kolonjalnych,

położony w najludniejszym i bardzo ożywionym punkcie Warszawy, w środku miasta, dobrze procentujący, jest zaraz do odstąpienia, z powodu zmiany interesu, na przystępnych warunkach. — Adresy uprasza się składać w Warsz. Agent, Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. K. W. 12. к21632—1—3

Znany z taniości

Magazyn Bielizny pod firmą **ARTHUR, przy ulicy ELEKTORALNEJ Nr 6, czerwone znaki.**

Za pół tuzina **Koszul** męzkich eleganckich z kołnierzami, mankietami i gorsami webowemi **Rs. 6 kop. 80;** Za pół tuzina **Koszul** płóciennych z gorsami cienkiemi webowemi **Rs. 12;** za pół tuzina **Koszul** damskich, dwa gatunki **Rs. 5 k. 70;** za pół tuzina **Kalesonów** w dobrym gatunku **Rs. 4 kop. 20;** za pół tuzina **Kaftaników** damskich ubieranych **Rs. 6;** za pół tuzina **Prześcieradeł** bez szwu **Rs. 6;** za pół tuzina **Chustek kop. 90.**

☞ Szanowni Państwo raczą się przekonać na miejscu. — Z uszanowaniem

Arthur.

к—20019—5—8—

JANA JELEŃSKIEGO

CZYTELNIE NOWOŚCI

Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4.

otrzymały świeżo **większe partje**

wyborowych nowości,

w językach: polskim, francuzkim i niemieckim. D—20488—1—3

Przewodnik dla podróżujących po Europie pod tytułem

„FRUM“

Przewodnik po wszystkich drogach żelaznych rosyjskich i zagranicznych z dodatkiem bardzo dobrej mapy geograficznej. Przewodnik zawiera w sobie prócz wszystkiego, co się tyczy dróg żelaznych, bardzo wiele innych pożytecznych wiadomości.

Cena 40 kop.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i na głównych stacjach dróg żelaznych wyłączni ajenci dla Warszawy do zbierania ogłoszeń: Agentura Ogłoszeń pp. **Rajchman i Frendler**, ul. Senatorska Nr 22.

Redakcja przewodnika znajduje się **w Petersburgu, Wasilewskij Ostrów, Zagibenin per wł. dom Nr 3.**

1—3 —21289—к

W tych dniach otwartą została przy ulicy Trębackiej pod Nrem 7. **Fabryka wyrobów Cukierniczo-Galanteryjnych i Cukrów Desserowych,**

J. BARTŁOMIEJCZYKA

Właściciel tego zakładu pracował przez długi czas w pierwszorzędnych fabrykach cukrów w Wiedniu, Petersburgu, Moskwie i wielu miastach za granicą, a następnie w największych zakładach warszawskich. Wyroby jego uzyskały medale na międzynarodowych wystawach w Wiedniu i Paryżu. Nadto przezeń wyrobiony został wspaniały tort na jubileusz Kraszewskiego. Wszystko to daje zupełną gwarancją Sz. Publiczności, że szczególniej cukry fantazyjne, jak piramidy, bukiety, kwiaty i ozdoby będą wykonywane ze smakiem i artystycznie. P. Bartłomiejczyk poleca wszelkie wyroby jakoto karmelki, cukry deserowe, czekoladki itd., po cenach **niesłychanie nizkich**. Handlującym i Kupcom z prowincji odstępuje bardzo znaczny rabat. Przyjmuje wszelkie zamówienia na **piramidy, ozdobne fantazje**, wyrobów z marcepanu i czekolady,— i poleca szczególniej **przepyszne bukiety** cukrowe na imieniny, a także róże z wypisanemi na nich **imionami** osób, które się obdarowuje. к—20243—5—10



Klingi u noży niewychodzą nawet po zanurzeniu we wrzącej wodzie.—Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonywa się po cenach umiarkowanych. к12412—27—50

PANNY

bardzo zdatne, do roboty staników, potrzebne do magazynu **B. Herse Nr 6 Senatorska.** к—21138—4—6

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, zagraniczny, z angielską mechaniką, o 7-miu oktawach, mało używany. Widok Nr 14, mieszkania Nr 13.

к—21589—1—3

Karol Mestenhauser

udziela lekcje tańców na godziny **według własnej szkoły**. Zapis na wszystkie oddziały kursu rozpoczyna się z d. 18 b. m. — Osoby interesowane dla zajęcia dogodnych dla siebie godzin i utworzenia odpowiednich kompletów, wcześniej zgłaszać się raczą. — Nowo-zapisujące się osoby winny mieć rekomendację, bez której nikt przyjęty nie będzie.

Dziełko **100 figur i zasady Mazura,** oraz broszurki p. t. **Kontredans i Lancier,** służących, jako podręczniki przy nauce, nabyć można we wszystkich księgarniacg w Warszawie i na prowincji, jakoteż w mieszkaniu antora i nauczyciela K. Mestenhausera. Ulica Trębacka Nr 11.

1—2 —21623—к

Egzamina nauczycielskie

RZĄDOWE.

Przełożona zakładu naukowego żeńskiego **Helena Budzińska,** ul Długa Nr 6,

gotowując kandydatki z prywatnej edukacji do egzaminów rządowych, na wyższe patenta nauczycielskie, zawiadamia, że termin tychże egzaminów, wyznacza na 13 maja 1881 r. — wybór przedmiotów dowolny. Zapis uczennic do egzaminów rządowych z d. 1 października r. b. novi styli ustaje.

Helena Budzińska.

przełożona pensji.

1—3 —21630—D

SZYNY.

Mam honor donieść budującym i Właścicielom domów, że nadszedł mi transport starych Szyn żelaznych i sprzedaję takowe po znacznie nizkiej cenie, dostarczając ich podług żądanych wymiarów, a także spajane dwie razem. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 23, u **L. WINAWER.**

D—21198—2—6

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice dogodziej z południa. —22597—111—0

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.

к—32 —17940—0

Jest do wynajęcia

Pokój

przy familji, dla kobiety.—Ulica Świętokrzyzka Nr 14 domu, mieszkania Nr 5; wejście z podwórza, 2-gie piętro na prawo.

к—21576—1—3

Dla Właścicieli domów!

Poszukuje się

wielkiego i wysokiego Lokalu,

od ulicy, zaraz lub później, pierwszeństwo otrzymają przy ulicach: Krakowskie-Przedmieście, Senatorska, blizko Teatralnego placu, plac Teatralny i Wierzbowa. — Adresy uprasza się oddawać u Szwajcara hotelu Europejskiego. к—21617—1—1

W Niedzielę dnia 12 b. m. **pozostawiono** w dorożce

KAJET,

w przejeździe z ulicy Elektoralnej na Wronią; o zwrot którego uprasza się na Elektoralną pod Nr 32, miesz. 10, za **Nagrodą.**

к—21665—1—1



Winogrona Badeńskie

Kuracyjne,

poleca przez cały sezon Skład Win i Delikatesów

Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost Kościoła Ś-go Krzyża.

Osoby życzące brać takowe stale, raczą wcześnie się zgłosić, dla zapisania potrzebnej ilości, którym stosowny rabat odstąpionym będzie. к—21407—2—6

CENY STAŁE.

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA

STRUSICH PIÓR

w Warszawie, Tłomackie Nr 3,

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

к—21048—5—12 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE.

Obiady i tanie Śniadania

w domu prywatnym,

ulica Złota Nr 13, mieszkania Nr 2.

Obiad po 30, 40 i 50 kopiejek, miesięcznie Rs. 9

Śniadania na różne ceny, a mianowicie:

Szklanka herbaty z bułką	kop. 5.
Kluski, jarzyna, kasza lub rosół	„ 7½.
Bigos, pierożki z mięsem lub serem	„ 10.
Kiełbasa z kapustą lub kartoflami	„ 12½.
Zraz lub kotlet z jarzyną	„ 15.
Kołduny litewskie w każdy Czwartek, porcja	„ 15.

Zamówienia na Kołduny przyjmują się codziennie.

к—21148— 2—3

!!!CENY ZNIŻONE!!!

TOREBKI PAPIEROWE,

różnej wielkości, ładnie wykończone, z mocnego i dobrego papieru, z odbitą firmą lub bez, poleca fabryka

S. ŁĘCZYCKIEGO

w Częstochowie.

Odstawa franco do wszystkich stacji dr.żel. guberni Królestwa Polskiego.—Próby i cenniki na żądanie gratis.

Agenci na prowincję są poszukiwani. к—20272—5—10

Nowo-otworzony Skład

ANDRZEJEWSKIEGO i NICKIEGO,

plac Ś-go Aleksandra Nr 3, poleca:

Materjały apteczne i specjalja lekarskie.
Farby, pokosty i lakiery.
Przetwory chemiczne do użytkutechnicznego.
Perfumy, kosmetyki i mydła toaletowe.
Krochmale, Farbki i artykuły używane do prania.
Massy do podłóg różnokolorowe.
Ognie Bengalskie pokojowe. к—20218—4—6

LOKAL

na 1-m piętrze: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, drwalka, piwnica i góra, do wynajęcia od 1-go Października r. b., przy ulicy Szczyglej Nr 6. D3—3—20170—

Z powodu nagłej słabości właścicielki, jest do sprzedania

SKLEP

Wiktuałów, dobrze procentujący. Wiadomość w Kiosku obok Ratusza.

к—20517—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania:

nowy Fortepian

Bechsteina, prześliczna Szafa do numizmatów, o 124 szufladach, Szafy, Łóżka, Lustra, Obrazy olejne, Szkło, Porcelana i Książki.—Ulica Berga Nr 9, mieszkania 6. к—21359—2—3

LEKCJE TAŃCA

udzielam w domach prywatnych i u siebie, w gmachu Teatralnym, pierwsza sień od Nowo-Senatorskiej.

Art. Balet. **R. Chronowski.**

к—21349—2—10

Spowodowany interesami familijnemi, mam zamiar sprzedać moją

fabrykę Obić Papierowych

mieszczącą się przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

Ktoby więc życzył nabyć takową, zechce się zgłosić wprost do mnie dla porozumienia się bliższego; oświadczam zarazem, iż nabywcę, gdyby nie był fachowym, jestem gotów nietylko poznajomić ze wszystkiemi tajnikami fabrycznemi, ale nawet gdyby tego potrzeba wymagała, prowadzić mu mogę jeszczeczas jakiś całą fabrykę, tak jak niegdyś, kiedy byłem dyrektorem przez lat 25 jednej z pierwszych takichże fabryk, pod firmą A. Vetter et Comp.

Z szacunkiem

Karol Didier.

к—21045—3—6

Którykolwiek z Panów Właścicieli Składu Węgli potrzebował

PISARZA

z odpowiednią gwarancją, niech raczy nadesłać adres swój pod Nr 7, przy ulicy Żórawiej, Nr 4 mieszkania. к—20913—2—3

Nauczyciel Tańców.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Osoby, iż z dniem 1 Września r. b., w nowo urządzonym lokalu przy ulicy Dzielnej pod Nr 3, rozpocząłem wykład lekcji tańca, które również podejmuje się udzielać po domach prywatnych i pensjach.

W. PUCHALSKI.

к—20963—3—5

Przy ulicy Złotej Nr 13 (bez A), mieszkania Nr 2, blizko Szkoły Realnej Dyrektora Pankiewicza i Gimnazjum V-go,

Stancja dla Uczniów,

w domu familijnym, od rs. 220 do 300 za rok szkolny. к—18564—18—20

Panna do strojów damskich

potrzebną jest **zaraz** na wyjazd do Kiszyniewa.—Bliższa wiadomość w fabryce kwiatów P. Krajewskiej (Trębacka Nr 1).

к—21391—2—3

Skład Węgli

i DRZEWA do sprzedania, w miejscu do brem, blizko Krakowskiego-Przedmieścia. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 58, u stróża. D—21107—2—3

Puch świeży

różnych gatunków, biały i szary, oraz pierze po cenach bardzo umiarkowanych. Sienna, 1 piętro Nr 19, mieszkania Nr 2.

2—6 —21273—к



WINOGRON

dojrzałych, świeżo z winorośli zrywanych, dostać można po 22½ kop. funt. — Ulica Tamka Nr 25, w ogrodzie. к—21314—2—3

Nowo-otworzony Zakład

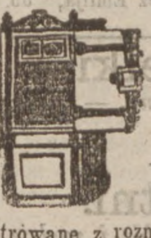
Tapicersko-dekoracyjny,

przy ul. Brackiej Nr 17, 2 dom od Chmielnej. Przyjmuje się wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące, u siebie, jakoteż po domach prywatnych. Roboty takowe wykonywają się praktycznie mocno i elegancko na czas umowiony i po cenach bardzo przystępnych, z czem się poleca M. Kalkstein.

2—3 —21320—к

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy.	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy	11	5 r.	8	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk.	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy.	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	25 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	9	54 p.
Pasażerski	8	55 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.

к—19363—19—150

LOKAL

suchy, ciepły, z 5-ciu pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu oszklonego; woda, zlew, wygódka i osobna góra, z pięknym widokiem na ogród; z powodu wyjazdu zaraz jest do wynajęcia.—Widok Nr 6. к—20842—3—3

W nowo wystawionym i ukończonym przed pierwszym Lipca domu na ulicy Drewnianej pod Nr 8, przy **samym ogrodzie Sewerynowskim, w bliskości gmachu uniwersyteckiego,** jest do wynajęcia w każdym czasie

Kilkanaście samych drobnych

LOKALI

składających się każde z dwóch pokoi i dwa lokale z dwóch pokoi i kuchni oddzielnej, wiadomość na miejscu u stróża.

к 16573—20—20

MIESZKANIE

eleganckie i wygodne, składające się **z 5 pokoi na 1 piętrze z balkonami od frontu i podwórza,** z przedpokojem, spiżarnią, wygódką, passażem, entresolą, kuchnią, o dwóch wejściach, oświetlonych gazem, z wentylatorami, półkami, wieszadłami i **posadzką** w każdym pokoju już **zafroterowaną,** pozostało jedynie do wynajęcia w ukończonym w zupełności domu frontowym

Nr 32 przy ulicy Hożej

(450 kroków od Marszałkowskiej) i jest do oddania zaraz lub od Ś-go Michała za cenę **umiarkowaną,** nakładowi urządzenia nieodpowiednią.

Podwórze obszerne z ogródkiem, woda dobra, powietrze czyste, 4 okna frontowe od południa, 5 podwórzowe od północy, z ładnym i rozległym widokiem.

Wiadomość u właściciela, na 3-em piętrze, do 9 rano i od 5 z południa, a w święta i niedziele do 11 rano i od 1 z południa.

к—21129—2—2

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH,

ulica Długa Nr 550,

posiada wielki wybór najświeższej GARDEROBY męzkiej, po cenach umiarkowanych przez biegłych oznaczonych.

Przy tym Magazyn podaje do wiadomości pp. biuralistów, kantorzystów, subjektów i w ogóle wszystkich potrzebujących przy codziennem zajęciu nosić ubiór świeży i odpowiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie wysortowano przeszło 300 żakietów z materjałów zagranicznych, cangarnów francuzkich i wyrobów krajowych, po cenach niższych od wartości tylko samego materjału, to jest od rs. 8 za sztukę.

Wszelkie obstalunki tak ze swego jak i dostarczonego materjału z pośpiechem dopełnia. к—10521—20—0

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Сентября 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 205. Czwartek. Dnia 4 (16) września 1880 roku.

W sprawie mięsa.

(Projekt jenerała Starynkewicza).

(Dokończenie. — Zobaczyć nr 203).

Sprawozdanie delegacji wyznaczonej do sprawdzenia ceny funta mięsa w porównaniu z ceną wołu.

W dniu 22 lipca r. b. w obecności członków delegacji p. Lenartowicz zakupił na targu praskim partję z dziewięciu wołów złożoną, po cenie średniej rs. 125 za wołu.

Woły te w tymże dniu dały wagi żywej:

Wół nr 1	1,560
„ 2	1,430
„ 3	1,340
„ 4	1,390
„ 5	1,280
„ 6	1,280
„ 7	1,310
„ 8	1,230
„ 9	1,050

Wogóle wołów dziewięć miało wagi funt. 11,870, czyli średnio jeden wół ważył funtów 1,319.

Delegacja do próby i obliczań wybrała trzy woły: najtęższego nr 1, średniego nr 7 i najmiejszego nr 9. Trzy te woły zostały ocechowane, wpędzone do oddzielnej zagrody na dziedzińcu szlachtuza na Pradze i oddane pod dozór tamecznego nadzorcy.

W dniu następnym (23 lipca) trzy zostawione woły wobec członków delegacji zostały przed zabiciem jeszcze raz zważone. Różnica w wadze żywej była następna:

Wół nr 1, ważący w d. 22 b. m. f. 1,560, ważył f. 1,510, mniej f. 50
„ 7, „ „ 1,310, „ 1,250, „ 60
„ 9, „ „ 1,050, „ 1,000, „ 50

Następnie trzy woły zostały zabite, ze skóry obciągnięte i poćwiertowane.

Wół nr 1 dał 1-szą	ćwierć przednią	wagi funt.	237
2-gą	„ „	„	240
1 szą	zadnią	„	188
2 gą	„ „	„	178
	razem mięsa	wagi funt.	843

i łoju funt. 109.

Wół nr 7 dał 1-szą	ćwierć przednią	wagi funt.	182
2-gą	„ „	„	190
1 szą	zadnią	„	142
2-gą	„ „	„	136
	razem mięsa	wagi funt.	650

i łoju funt. 90.

Wół nr 9 dał 1-szą	ćwierć przednią	wagi funt.	144
2-gą	„ „	„	148
1-szą	zadnią	„	115
2-gą	„ „	„	111
	razem mięsa	wagi funt.	518

i łoju funt. 75.

Celem dojścia ubytku w wadze na ćwierciach przez wypaproszenie i odcieczenie krwi, zostawiono na miejscu w szlachtuzie pod pieczą nadzorcy i po stosownem ocechowaniu, z każdego wołu po dwie ćwierci (przednią i zadnią), a drugie połowy wołów zabrane zostały przez p. Lenartowicza.

W dniu 24 t. m. i r. pomienione ćwierci zważono i znaleziono następne różnice w wadze:

Wół nr 1, ćwierć 1-a przed. zam. 237 f., ważyła f. 233
„ 1-a zadnia „ 188 „ „ 184

połowa zatem wołu zamiast 424 f., ważyła f. 417 czyli ubytku funt. 8, a na całym wole funt. 16 i waga mięsa z wołu nr 1 zredukowaną została do funtów 827.

Wół nr 7, ćwierć 1-a przed. zam. 182 f., ważyła f. 179
„ 1-a zadnia „ 142 „ „ 139

połowa zatem wołu zamiast 325 f. ważyła f. 318 czyli ubytku funt. 6, a na całym wole funt. 12 i waga mięsa z wołu nr 7 zredukowaną została do funtów 638.

Wół nr 9, ćwierć 1-a przed. zam. 144 f., ważyła f. 140
1-a zadnia „ 115 „ „ 113

połowa zatem wołu zamiast 259 f., ważyła f. 253 czyli ubytku funt. 6, a na całym wole funt. 12 i waga mięsa z wołu nr 9 zredukowaną została do funtów 506.

Aby poznać jakie są gatunki mięsa, ile z wołu każdego gatunku mięsa może być i jaka może być strata przy wyrąbywaniu ćwierci, delegacja poleciła rozebrać na części dwie ćwierci, przednią i zadnią, z wołu nr 7, jako średniego.

Ćwierć przednia ważyła funt. 179. Odpowiednio do zwyczaju i cen praktykowanych na różne części ćwierci, mięso z tejże rozdzieliła na 4 działy:

Dział 1-szy kotlet i plecowa dał mięsa funt.	$27^3/_4$
„ 2-gi góra, szpunder poprzeczny (na rosół), środkowy, blat, mostek i pręga „	$112^2/_4$
„ 3-ci kark i łydka „	$26^2/_4$
„ 4-ty kości od pręgi „	$11^1/_4$
razem funtów	178.

Na rozrąbanie ubyło funt 1.

Ćwierć zadnia ważyła funtów 139. Mięso z niej rozdzielono na 5 działów, a mianowicie:

Dział 1-szy krzyżowa trzech odmian na befsztyk i rosół, zrazowa, środkowa i łojówka na rozbeef, razem funtów	$74^1/_4$
„ 2-gi zrazowa zwyczajna, zrazowa zbrzeżna, łojówka na rosół i ogon	$34^2/_4$
„ 3-ci łata	11
„ 4-ty polędwica	$10^2/_4$
„ 5-ty kości i odpadki	8
razem funtów	$138^1/_4$

Na rozrąbanie ubyło funt. $^3/_4$.

Po potrąceniu przeto ubytków na rozrąbanie wypadnie, że wół nr 7 dał mięsa czystego w 4 ćwierciach funtów $634^2/_4$.

Rachunek kosztów nr 7 i cena przecięciowa funta mięsa tak się tedy przedstawia:

Koszt zakupna wołu nr 7 przecięciowo odpowiednio do żywej wagi biorąc, wynosi	rs. 124 k. 12
Opłata szlachtuzowa	rs. 1 k. 50
Zysk 5% dla rzeźnika od kapitału na zakupno wołu użytego	rs. 6 k. 20
Razem koszt za kupno wołu nr 7 podatku wraz z zyskiem rzeźnika wynosi	rs. 131 k. 82

Na pokrycie tych kosztów strącić naprzód wypada:

Wartość skóry rs. 14 kop. 50, odchodzi k. 15 faktornego	rs. 14 k. 35
Wartość łoju f. 90 po rs. 4 za pud.	rs. 9 k. —
Wartość podrobów, głowy i nóg	rs. 6 k. —
Razem strąca się	rs. 29 k. 35

Pozostałe zatem mięso z wołu kosztuje rs. 102 k. 47

A że wół nr 7 dał mięsa funtów 634 (opuszczając $^2/_4$ na wrąbanie), przeto wypadnie, że 1 funt mięsa, bez względu na jego gatunek, kosztuje kop. 16.16.

Większość delegacji jednak obowiązaną jest zwrócić uwagę, że wieść o mającym nastąpić zakupie wołów przez delegację znaną już była handlarzom bydła na Pradze, i że wskutek tego delegacja zapłaciła prawdopodobnie więcej o kilka rubli na sztuce bydła, a nadpłata taka nie jest małoznaczną, gdyż na wołu takim, jak wół nr 7, stanowić może podwyżkę około jednej kop. na funcie mięsa. I chociaż cena funta mięsa wypadła wedle obliczenia delegacji na kop. 16,16, to jednak z uwagi, że woły co najmniej o jakie rs. 5 na sztuce przepłacone zostały prawdopodobnie, wypadłoby cenę funta mięsa zredukować podług kosztów o rs. 5 niższych i naówczas funt mięsa kosztowałby kop. 15·37.

Warszawa, dnia 18 sierpnia 1880 r.

(podpisano) *Grzegórz Kozański, Jopkiewicz, Jan Jeleński, Makowiecki, H. Piaszczyński, L. Lenartowicz.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa
w Warszawie

otrzymała na Skład główny
Komedję (XI i XIII) oryginalnie napisane przez

Adolfa Mostowskiego
„Bezdzietni"
w 3 aktach prozą
„Duma i Ambicja"
w 3 aktach prozą

Cena obu komedyj w jednym tomie kop. 90.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.
1—3 —21203—D

Czytelnia
Kassyldy Kulikowskiej,
7. Elektoralna Nr 7.

znacznie powiększona w językach: polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. **Katalog** dodatkowy udziela się bezpłatnie. 1—12 —21475—D

Tygodnik Powszechny,

pismo illustrowane, wszelkim gałęziom, literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone,

Nr 37

zawiera:

Dla dobra dzieci Studjum z natury przez Autora Kłopotów Starego Komendanta. c. d. Wichrem porwany (wiersz), przez Marję Konopnicką. — Hipolit Skimborowicz, przez Borzywoja. — Notatki literackie. (Zameczki podolskie na kresach multańskich. — Materjały do demonologji ludu ukraińskiego. —Wypisy z pisarzów polskich. — Śpiewnik polski. Z wycieczki do Bawarji. — Notatki artystyczne. — KoresponFencja z Zakopanego. — Abdurrahman-Chan. — Objaśnienia rycin. — Siła przeznaczenia (Armadale), powieść Wilkie Collins'a. — Tłómaczenie z angielskiego. (ciąg dal,) — Kronika polityczna. — Rozmaitości. — (Rzeczy społeczne. — Literatura i nauka. — Nekrologja. — Podróże i etnografja..—Wynalazki i odkrycia).—Bibljografja— Zadanie szachowe Nr 86. — Rebus Nr 3. — Ryciny: — Plac przedzamkowy z budowlami projektowanemi przez ś. p. Idźkowskiego. — Hipolit Skimborowicz. — Powódź na Górnym Szląsku. — Przed sądem (w Hiszpanji). Z obrazu J. Wormsa. — Abdurrahman Chan. Emir Afganistanu. — Na żądanie wysyła się prospekt i Nr na okaz, bezpłatnie. 1—1 —21283—D

Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy,

Nr 12

obejmuje:

Adolf Würtz. Historja poglądów chemicznych (ciąg dalszy). Ciekawe zjawisko włoskowatości. — Kapelusze Panama. — Zabezpieczenie budulcu. — O przyrządzaniu pokarmów. Streszczenie dzieła dra med. Józefa Wiela przez J. Polaka, ciąg dalszy). Alfred R. Wallace. Świat zwrotnikowy pod względem klimatu flory i fauny, przełożył i uzupełnił dr August Wrześniowski, profesor uniwersytetu warszawskiego (ciąg dalszy). — Kronika: Towarzystwa i zjazdy naukowe: Zjazd międzynarodowy hygieniczny w Turynie. — Trzeci zjazd międzynarodowy geograficzny. — Premia naukowe i techniczne: Nagroda. — Nagroda cnoty. — Statystyka: Ludność w Niemczech. — Palacze opium. — Przemysł i handel Oczyszczanie naczyń po nafcie. — Handel lodem w Nowym-Jorku. — Fizyka: Czwarty stan materyj. — Rozszerzalność szkła od ciepła. — Przyciągania magnetyczne. — Rozmaitości: Ciekawe wykrycie mordercy. — Środek zabezpieczający od utonięcia. — Niebezpieczeństwo używania szkła hartowanego. — Klęski od wężów i psów wściekłych w Indjach: — Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorjnm warszawskiego. — Bibliografja.
1—1 —21350—D

DWA ODCZYTY UZUPEŁNIONE
Dr. fil. Aleksandra
Świętochowskiego,

O EPIKUREIZMIE.

NAKŁADEM
Bernarda Lesmana.
Cena kop. 40.
2—3 D—21111—

Nakładem Księgarni

J. K. Żupańskiego

w POZNANIU,
wyszło dzieło p. t.

Geschichte der polnischen Dichtkunst,

in der ersten Haelfte des laufenden Jahrhundertes
von
Dr. Adalbert Cybulski,
weiland Prof. an der Berliner Universität.
2 tomy w wielk. 8-ce.

Cena Rs. 5, z przesyłką pocztową Rs. 5 k. 50.

Do nabycia w księgarni **Gebethnera i Wolffa**, jakoteż w znaczniejszych księgarniach warszawskich i prowincjonalnych.
D3—3—20346—

Licytacja.

W dniu 12 października r. b. w wydziale IV sądu okręgowego (przy ulicy Miodowej Nr 7) sprzedaną zostanie przez publiczną w drodze działów licytację nieruchomość Nr 2782b w Warszawie. Bliższe szczegóły o warunkach sprzedaży powziąć można u niżej podpisanego obrońcy, kierującego działem przy ulicy Długiej pod Nr 21 zamieszkałego.

Adolf Suligowski,
Adwokat przysięgły.
3—3 —21375—D

Gimnazistka z dyplomem,

posiadająca gruntownie języki i wyższą muzykę, udziela lekcyj na godziny, prywatnie i na pensjach.—Także obznajmioną jest z buchalterją i prowadzeniem ksiąg handlowych. Oferty składać proszę w Redakcji, pod lit. M. M. D—20935— 3—3

Lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji udziela

Nauczycielka,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, oraz przysposabia uczennice do egzaminu. — Chmielna Nr 46, mieszk. 9. D—20934— 3—3

Osoba Młoda,

mężatka, wykształcona, pragnie towarzyszyć osobie słabej, udającej się do Meran, lub w inne ciepłe strony, dla przepędzenia tam zimy. Oferty składać proszę w Redakcji Kur.-Warsz., pod lit. H. R.
D—20879— 2—3

Rządca domu

za małe wynagrodzenie, obowiązki te pełnić może w domach blizko ulicy Marszałkowskiej i Nowego-Światu. Orerty uprasza się nadsyłać Rządcy, Sienna Nr 19. D—20531— 6—6

RZĄDCA

praktyczny i uzdolniony, władający polskim, niemieckim i trochę ruskim językiem, szuka od zaraz, lub pózniej posady w kraju lub w Cesarstwie, na warunkach bardzo względnych, w stosunku wielkości majątku.—Oferty raczą PP. Interesanci do Warsz.: Hotel Sławiańskiego, pod lit. C. F. G. przesłać.
D—20882— 3—3

FOTOGRAFA

zdolnego, któryby zarazem był dobrym retuszerem i mógł samodzielnie prowadzić Zakład fotogr., poszukuje się zaraz, w większem mieście prow.—Warunki korzystne. — Wiadomość w Księgarni Gebethnera & Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.
D—20903— 3—3

Osoba młoda,

Wdowa, znająca się na gospodarstwie i obznajmiona w Handlu, poszukuje miejsca za Gospodynię. Oferty uprasza się składać w Kiosku, przy Koperniku, pod lit. K. K. 150.
D—20815— 3—3

Bona Niemka,

z chlubnemi świadectwami, mówiąca po niemiecku, po polsku i po rusku, poszukuje miejsca do dzieci lub do gospodarstwa.— Marjensztadt Nr 19, stróż wskaże.
D8—3—20924—

Gorzelany

obznajmiony z wszelkiemi systematami aparatów i machin, na co posiada chlubne świadectwa, poszukuje miejsca.—Wiadomość: Ulica Grzybowska Nr 8, u Właściciela domu.
D—21030— 3—3

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,

w WARSZAWIE,
otrzymała na Skład główny:

Gloria in excelsis Deo,

przez **H. C.**
z dwoma stalorytami,

zawierająca wybór modlitw najpowszechniej używanych: porannych, w czasie Mszy św., nabożeństwo nieszporne, naboż. do N. Panny, przygotowanie do św. Sakramentów, nabożeństwo za duszę zmarłych i nabożeństwo odpustowe.

Cena egzemplarza na pap. zwycz. kop. 45, na pap. lepszym kop. 60; w oprawie ozdobnej ze złoconemi brzegami: w płócienko angielskie rs. 1 kop. 20, w skórkę rs. 1 kop. 50, w chagrin rs. 2, w jucht z klamerką rs. 2 kop. 50, w jucht z klamerką ozdobniejszą rs. 3, w aksamit rs. 3 kop. 60.

Nabyć można w znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą.
D—20887—2—3

Nowo otwarta nauka Modniarstwa.

Pracownia sukień i wszelkich okryć damskich przez **L. Głodzińską** w głównym zakładzie nauki kroju **K. Głodzińskiego**, w Warszawie, Miodowa Nr 1, mieszkania 8, w której wykończa się najstaranniej i gustownie podług najpierwszej mody **Paryzkiej.**

Pracownia stroi L. G., na jesienny sezon zaopatrzona będzie w najświeższe **fasony kapeluszy filcowych i aksamitne.** Wpisy **na naukę kroju i szycia** sukien i wszelkich fasonów damskich, i na naukę **modniarstwa** przyjmuje się każdodziennie, a wykład odbywa się pod kierownictwem K. G. autora metody w 4-tej edycji „Najnowszej i najpraktyczniejszej" która sobie zjednała ogólne uznanie w kraju i zagranicą, wraz ze sztuczną linijką ułatwiającą bardzo naukę uzyskała patenta. D—19273—6—6

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Września r. b., o godz. 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in pluus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę, t. j. od dnia 19 Września (1 Października) 1880 r., do takiejże daty 1881 r. posessji Nr 210a na Pradze od rs. 346 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą wczasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 69 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na rok, t. j. od dnia 19 Września (1 Października) 1880 r. do takiejże daty 1881 r. posessją Nr 210a na Pradze, za summę rs. N. N. kop. N. N. rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 69 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok)
Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—20832—2—3

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 18 (30) Września r. b., o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w r. 1881 różnych artykułów żywności, dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci, nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadłum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.
2—3 —20201—

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu).

ZŁOTA WODA
(HAIR GOLDENE WASH),

za zwilżeniem włosów kilkakrotnie za pomocą szczoteczki, włosy nietylko siwe, lecz ciemno-szatyn, a nawet i czarne, w ciągu dwóch dni, przybierają najewentualniej najśliczniejszy kolor **jasnoblond.** Złotej wody używają znakomite artystki europejskich scen, a nawet najpiękniejsze kobiety modnego świata, zachwycając oczy uroczą pięknością swoich **jasno-blond włosów.** Woda ta sprowadzona pierwszy raz do Warszawy.—Cena rubli 5. **Perfumerja Dobrzańskisgo,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. K—17674—8—12

Potrzebne są

PANNY

zaraz, zdatne do staników i do maszyny, oraz Panna kompletnie uzdolniona w strojach i może być z mieszkaniem i Panny do nauki. Ulica Długa Nr 4, w Magazynie Pietrzykowskiej. D—21345— 3—3

Do Pracowni Sukień i Okryć damskich, potrzebne są

PANNY

do staników, kompletnie zdolne i podręczne. Tamże jest mieszkanie przy familji dla Emerytki, osoby spokojnej.—Szpitalna Nr 5.
D—21337— 2—3

Panienka

potrzebująca Stancji może ją znaleść.—Warecka Nr 7, mieszk. Nr 31.—Tamże do sprzedania, lub zamiany na Pianino **Fortepian** o 7 oktawach. D—21264— 3—3

NIEMKA

wykształcona, umiejąca krawieczczyznę i szycie bielizny, poszukuje miejsca na stałe — Leszno Nr 31, mieszk. 5. D—21263— 2—3

OSOBA

znająca się na szyciu bielizny i krawieczczyznie, życzy na przychodnią do domu prywatnego, może i z maszyną.—Wiadomość: Leszno Nr 8, stróż wskaże. D—21363— 2—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Września, o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, od dnia 1 (13) Października 1880 r. do takiejże daty 1881 r. posessji Nr 2929/30 b w Warszawie, od rs. 1106 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejsza deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na rok jeden t. j. od dnia 1 (13) Października 1880 r., do takiejże daty 1881 r. posessję Nr 2929/30 b w Warszawie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

3—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—20427—

OGŁOSZENIE.

Rząd Gubernialny Warszawski podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w Sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej odbędą się licytacje przez opieczętowane deklaracje z głośną po rozpieczętowaniu takowych relicytacją, na oddanie w entrepryzę niżej wyszczególnionych dostarczeń, od d. 1 Stycznia roku 1881 na termin dwuletni i trzyletni, stosownie do tego, jakie najkorzystniejsze dla skarbu ceny przez konkurentów zadeklarowane zostaną. Licytacie takowe odbędą się w dniach następujących:

a) w dniu 10 (22) Września r. 1880 na dostawę drew, świec, oleju do lamp i słomy dla wojska rozlokowanego w gubernji Warszawskiej, z wyjątkiem miasta Warszawy i powiatu Warszawskiego. Licytacja ta w następującym porządku odbywać się będzie: przedewszystkiem zaproponowaną zostanie do licytacji ogólna dostawa wszystkich powyżej wymienionych przedmiotów w całej gubernji, oprócz Warszawy i powiatu Warszawskiego zaczynając od ceny:

Za sążeń półsześcienny drew	rs. 6	kop.	$8\frac{3}{4}$
Za funt świec łojowych	„ —	„	$19\frac{1}{2}$
Za funt oleju do lamp	„ —	„	$17\frac{1}{4}$
i za pud słomy	„ —	„	$30\frac{1}{2}$

Po skończonej tej licytacji, w tymże samym dniu i w następnych aż do zupełnego skończenia, oddaną będzie do licytacji cząstkowa dostawa tychże materjałów w 11-tu powiatach po-osobno, a mianowicie:

W powiatach:	Zaczynając od cen: Za sążeń półsześcienny drew Rs.	kop.	Za f. świec łojow. (kopiejki)	Za f. oleju do lamp (kopiejki)	Za pud słomy (kopiejki)
Radzymińskim	5	$12\frac{3}{4}$	18	16	$30\frac{3}{4}$
Nowomińskim	4	$23\frac{1}{2}$	18	15	21
Grójeckim	4	$37\frac{1}{2}$	$19\frac{1}{2}$	15	22
Skierniewickim	6	4	20	21	36
Błońskim	6	$26\frac{1}{2}$	20	18	30
Sochaczewskim	6	$46\frac{1}{2}$	20	$19\frac{1}{2}$	$31\frac{1}{2}$
Łowickim	6	61	19	$14\frac{1}{2}$	26
Kutnowskim	7	—	$19\frac{1}{4}$	$10\frac{3}{4}$	$32\frac{1}{4}$
Gostyńskim	6	53	$22\frac{1}{4}$	25	42
Włocławskim	6	$49\frac{1}{2}$	$19\frac{1}{2}$	$17\frac{1}{2}$	$39\frac{1}{2}$
Nieszawskim	7	82	20	$17\frac{3}{4}$	$23\frac{3}{4}$

Licytacje, w których ceny najniższe zadeklarowane zostaną, uważane będą za doszłe do skutku.

b) w dniu 17 (29) września 1880 r. na dostawę drew, słomy, świec i oleju do lamp dla wojska konsystującego w obozie, oraz na kwaterach ścieśnionych, czasowych i stałych, w granicach powiatu warszawskiego z wyjątkiem miasta Warszawy i miejsc będących w jego okręgu, od cen:

Za sążeń półsześcienny drew	rs. 7	kop.	19
Za funt świec łojowych	„ —	„	20
Za funt oleju do lamp	„ —	„	14
Za pud słomy	„ —	„	$27\frac{1}{2}$

c) w dniu 18 (30) września 1880 roku:

1) na dostawę świec i oleju do lamp dla wojska, oraz zarządów i zakładów wojskowych w mieście Warszawie, jakoteż w promieniu rogatek warszawskich i praskich od cen:

Za funt świec łojowych kop. 20
i za funt oleju do lamp kop. 14

2) na dostawę dla tegoż wojska słomy od ceny kop. $27\frac{1}{2}$ za pud.

Życzący przyjąć udział w licytacji na którąkolwiek z czterech wymienionych dostaw, obowiązany w czasie oznaczonym złożyć do urzędu licytacyjnego deklarację opieczętowaną, ułożoną podług wzoru niżej zamieszczonego, wyrażając w takowej cyframi i literami ceny, za jakie gotów jest podjąć się dostawy. Do deklaracji załączonem być powinno tymczasowe wadium, służące rękojmią akuratnego wypełnienia umowy, wynosić mające $\frac{1}{10}$ część jednorocznej sumy przedsiębiorstwa, a mianowicie przystępujący do przedwstępnej licytacji na dostawę ogólną w całej gubernji składają: Rs. 16,463.

na czątkową dostawę w powiatach:

Radzymińskim	Rs.	364
Nowo-Mińskim	„	2,390
Grójeckim	„	2,978
Skierniewickim	„	907
Błońskim	„	1,142
Łowickim	„	3,401
Sochaczewskim	„	606
Kutnowskim	„	2,056
Gostyńskim	„	1,142
Włocławskim	„	1,976
Nieszawskim	„	154
na drugie przedsiębierstwo	Rs.	9,174
na trzecie „	„	2,608
na czwarte „	„	1,444

Wadium zawierać się może w gotowiznie lub w papierach procentowych, przyjmujących się tytułem kaucji w przedsiębierstwach i dostawach skarbowych podług kursu ustanowionego. Mający uczestniczyć w licytacji złożyć może także, zamiast pieniędzy w naturze, pokwitowanie Kasy Skarbowej lub dowód Banku Polskiego, iż wadium wymienione tam złożone zostało do przechowania. W tym ostatnim razie przedsiębierca zwrócić winien na to uwagę, ażeby w pokwitowaniu Kasy Skarbowej lub w dowodzie Banku Polskiego wykazanem było, w jakich mianowicie wartościach pieniężnych wadium złożone zostało.

Termin ostateczny do składania deklaracji jest godzina pierwsza po-południowa tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Po rozpieczętowaniu złożonych deklaracji, odbędzie się pomiędzy współubiegającymi się głośna relicytacja *in minus* od najniższej ceny w deklaracjach oświadczonej, dla tego też składający deklaracje winni osobiście, albo za pośrednictwem osób prawnie upoważnionych, stawać we wskazanym czasie do licytacji. Kto zaś przed terminem ozcaczonym opieczętowanej deklaracji nie przedstawi, do głośnej relicytacji, przypuszczonym być nie może.

Deklaracje podane lub nadesłane po upływie terminu określonego, nie podług wzoru ułożone i z pominięciem porządku wskazanego w art. 17 przepisów wydanych w dniu 16 (28) Maja r. 1833. pisane z poprawkami i skrobaniami, albo też z oznaczeniem cen tylko w cyfrach samych, nie mające podpisu, zawierające w sobie propozycje z warunkami licytacyjnemi niezgodne, takie nareszcie, do których niezałączono sumy wadialnej albo dowodu na złożone tymczasowe wadium, wszelkie podobne deklaracje nie będą przyjmowane.

Niezależnie od tego podaje się do wiadomości:

1) iż ci, którzy się utrzymują na licytacji, obowiązani będą oczekiwać zatwierdzenia takowej przez Rząd;

2) iż po nastąpionem zatwierdzeniu licytacji, przedsiębierca utrzymujący się przy dostawie, zawierając kontrakt, powinien uzupełnić wadium do wysokości $\frac{1}{5}$ części tej sumy, jaka obliczoną zostanie w stosunku jednorocznej potrzeby dostarczyć się mających materjałów i cen, za jakie przedsiębierca podjął się dostawy; — i

3) po zawarciu kontraktów z biorącymi na siebie cztery wymienione dostawy, pozostaje przedsiębiorcom tym prawo otrzymania ze skarbu w każdym roku kontraktowym pożyczki pieniężnej bezprocentowej na rachunek sumy przypadającej za dostawę niewięcej wszakże nad trzecią część rocznej sumy przedsiębiorstwa, pożyczka ta udziela się za złożeniem osobnej kaucji, na zasadzie warunków wyszczególnionyoh w kondycjach licytacyjnych.

Szczegółowe kondycje licytacyjne na żądanie okazywane będą w wydziale wojskowo-policyjnym rządu gubernjalnego warszawskiego, każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne i niedzielne od godziny 9 zrana do 3 po południu.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia . . . Sierpnia r. b za N . . . , w pismach zamieszczonego, oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie dostawę, poczynając od 1 Stycznia roku 1881 (tu wymienić należy, jaką mianowicie dostawę, na jaki termin, t. j. na dwuletni czy trzyletni, za jakie ceny, wypisując takowe cyframi i wyrazami), przyczem poddaję się wszelkim warunkom, objętym kondycjami licytacyjnemi, które w zupełności są mi wiadome.

Kwit Kassy Skarbowej lub dowód Banku Polskiego na złożone vadium tymczasowe albo też vadium w naturze, zawierające się w gotowiznie lub takich to papierach procentowych. w ilości rs. . . . (wyrazami) załączam przy niniejszem.

Vadium takowe wrazie odstąpienia od licytacji sam odbiorę na powrót.

Miejsce stałego zamieszkania mojego w . . . (wypisać czytelnie miasto, ulicę, Nr domu, datę, imię i nazwisko). D—20364—3—3

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 11 (23) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali litycyjnej Magistratu licytacja głośna, na opalanie kotłów w Szlachtuzach miejskich na Solcu, na Rybakach i na Pradze, w ciągu lat trzech, t. j. w 1881, 1882 i 1883 roku, od summy rs. 10,226 kop. 20 rocznie.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej. mogą przysyłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzór węgla, mogą być przejrzane w wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. D—19821—3—3

D O M

do sprzedania na dogodnych warunkach, z placem do budowania. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 5, u Adwokata, między godziną 4—7 po południu.
D3—3—20845—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

DZIERŻAWA

majątku ziemskiego, z inwentarzem żywym i martwym, z całą krestencją, ziemia, łąki i gospodarstwo jest dobre; bliżej objaśni pan Homanowski Freta Nr 16, mieszkania 6.
D3—3—20809—

Za rogatkami Wolskiemi jest do sprzedania

POSESJA,

Nr 11, przy szosie, obok kolei obwodowej, gdzie szlaban, wiadomość na miejscu.
D3—3—20768—

D O M

do sprzedania, nowo-wyrestaurowany, przy ulicy Freta, na dogodnych warunkach, dochód 2,500 rs. Cene 23,000 rs. — Wiadomość u Właściciela: ulica Wspólna Nr 4, mieszkania Nr 5.
D4—5—20574—



DOM

drewniany, na Nowej-Pradze, do sprzedania lub wydzierżawienia. — Wiadomość na Nowym-Świecie pod Nr 24, u stróża.
D3—3—20795—

Majętność

do sprzedania w Wołyńskiej gubernji, Owruckim powiecie; ziemi ornej z lasami 195 włók chełmińskiej miary, czyli 5,852 morgów, za 70 tysięcy rs. Przegląd planu i opisu w „Hotelu Saskim" Nr 3.—Władysław Karaszewicz.
D6—6—20681—

Kolonja

do sprzedania bardzo korzystnie, mająca rozległości mórg 60, z laskiem sosnowym, położona nad rzeką i w bliżkości Warszawy. Wiadomość p. Sokołowskiego, ulica Podwale Nr 3, od godz. 4—7.
D3—3—20834—

P L A C

na Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 150A, wprost kancelarji policyjnej położony, rozległości przeszło 20,000 łokci kwadr. mający, sprzedany zostanie przez publiczną w drodze działów licytację w Wydziale IV Sądu Okręgowego tutejszego w dniu 23 Września (5 Października) r. b., o godzinie 10 zrana odbyć się mającą. Wartość podług taksy rs. 16,004 kop. 60, lecz przysądzenie, jako w terminie do sprzedaży powtórnie oznaczonym, może i niżej taxy nastąpić.— Bliższe wiadomości w Kancelarji Sądowej i u Adwokata Przysięgłego Parisota, ulica Chmielna Nr 11.
D2—3—20881—

Z powodu zmiany miejsca są do sprzedania

Meble,

jakoto: Szafa duża jesionowa i Łóżko jesionowe. — Nowy-Świat Nr 4, mieszkania 10, w oficynie na 1-m piętrze, po lewej stronie.
D2—3—21209—

Z powodu braku miejsca są do sprzedania rozmaite

MEBLE

lustra salonowe z konsolami, filary marmurowe, zegary, łóżko mahoniowe z materacem oraz dwa piękne olejne obrazy szkoły Flamanckiej. Obejrzeć można codziennie, Leszno Nr 9, mieszkania 6 od godziny 10-tej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej.
D—21132—2—4

KANAPA,

6 krzeseł, 2 fotele, stół przed kanapę, jest do sprzedania, ulica Chmielna Nr domu 35, mieszkania Nr 12.
D2—3—21157—

Maszyny do szycia

Whelera i Wilsohna, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanie taniej, gwarancja na 2 lata, u mechanika Olszewskiego. Tamże potrzebny zdolny **Czeladnik** do reperacji maszyn. — Ulica Senatorska Nr 20, w drugiem podwórzu, na lewo szyld.
D10—12—19740—

Wielki wybór Okryć jesiennych, Paltotów i Regenmantli

otrzymał w najświeższych fasonach

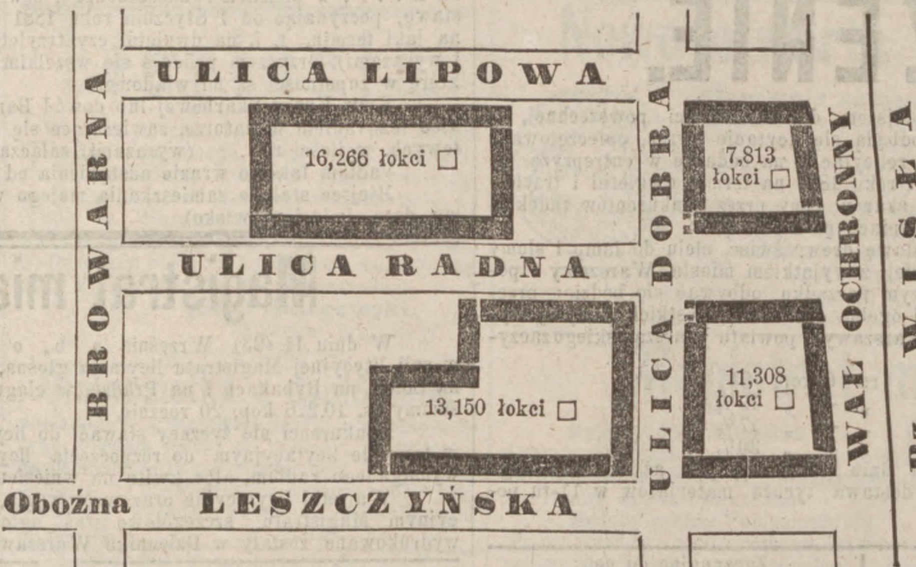
Magazyn Mód i Nowości Damskich PAULINY SZUBERT,

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro.

D—21124— 2—6—

4 PLACE,

w bliżkości Krakowskiego-Przedmieścia, sprzedane będą dnia 18 (30) Września roku bieżącego, przez publiczną licytację w Sądzie Okręgowym.—Miejscowość takowych, oraz ilość łokci □ każdego z osobna, plan niniejszy objaśnia; warunki sprzedaży, oraz inne szczegóły powziąć można: ulica Przeskok przy Szpitalnej Nr 1, na parterze, lewa strona; od 11 do 1 godziny.
D—20400—5—6



MAGAZYN

Ubiorów, Sukień i Okryć damskich, oraz Ubrań dziecinnych

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

Miodowa Nr 14,

poleca się Szanownej Publiczności z nowym zapasem towarów jesiennych, oraz gotowych Okryć, świeżo z zagranicy sprowadzonych. — Tamże potrzebną jest **PANNA** do sklepu.
D—21103—2—6



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko:
W Warszawie u pp. Simona & Steckiego; Sowińskiego & Szulca; A. Stępkowskiego; A. Bocquet'a; F. Springera; G. Ulicha; E. Langnera; Karola Lesisz'a; Stefana Dobrycza & Comp. i Strzemińskiego & Comp.

Skład Kawioru Astrachańskiego



J. F. MATOCHINA,



Przy ulicy Senatorskiej, w domu p. Bujno Nr 2,

wprost Dobrycza.

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że z dniem 10 b. m. został otwartym i opatrzony we wszystkie świeże towary, oprócz tego nadszedł świeży transport **Kawioru**, świeżego, Astrachańskiego i prasowanego, mało solonego, **Bałyka Jesiotrowego, Białororybicy** mało solonej i różnych Gastronomicznych towarów.

D—21237—2—3— **J. MATOCHIN.**

D O M

murowany, parterowy z ogrodem i obszernym placem do budowy, frontu łokci 54, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 1754a (4 nowy).
D—20550—3—3

Do sprzedania



Fortepian

palisandrowy, pół-siódmej oktawy, przy ulicy Podwal Nr 5 nowy, wiadomość w sklepie blacharskim.
D3—3—20859—



Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra; Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty. — Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka, wprost bramy, na dole.
D3—3—20886—

Jest do sprzedania

GARNITUR,

składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu, za rs. 60. — Ulica Pańska Nr 48, mieszkania 16.
D3—3—20873—

Fortepian.

Z przyczyny odjazdu jest do sprzedania Fortepian, za cenę rs. 35. — Nowa-Praga, ulica Mała Nr 141.
D3—3—20875—

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—84—0

Wyprzedaż!

7 Tokarni, 2 Bormaszyny, 3 Pompy parowe do sprzedania. — Wiadomość: Czerniakowska Nr 59.
D7—10—19892—

Meble salonowe

do sprzedania z powodu wyjazdu, ze stołowego pokoju i sypialnego, dwa duże lustra, różne lampy, obrazy, kredens duży i szafy, naczynia porcelanowe stołowe, szkło i sprzęty kuchenne.—Królewska Nr 1, mieszkania Nr 8, na 1-em piętrze. Stróż wskaże.
D3—3—21017—

Jest do sprzedania



Fortepian

o 7-miu oktawach, palisandrowy, z całym blatem i 4-ma szprejcami.—Senatorska Nr 6, u fortepianisty.
D3—3—20751—

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE:

pluszem zielonym kryte: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, orzechowe; stół i kołyska jesionowe i trzy łóżka żelazne. — Róg ulicy Żelaznej i Grzybowskiej Nr 25, wiadomość u stróża.
D2—5—20831—

Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, są do sprzedania, z powodu zmiany interesu. — Ulica Śliska Nr 37.
D3—3—20840—

MAGLE

są do sprzedania, dobrze procentujące, wraz z trzyletnim kontraktem, za przystępną cenę. Nowolipie Nr 26.
D3—3—20951—

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania

dwa Magle Angielskie.

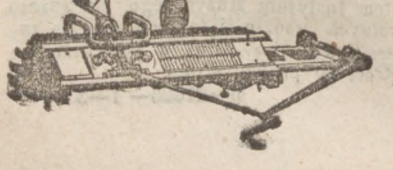
Róg ulicy Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16
D3—3—20857—

Żelaza do kwiatów,

Prasa duża i Praski małe. oraz Szafki wystawowe do sprzedania.—Krakowskie-Przedmieście Nr domu 93, mieszkania Nr 2.
D3—3—20902—

Nabywam Kwity Lombardowe.

Tamże jest do wypożyczenia rs. 100. — Ulica Kapitulna Nr 4, 1-sze piętro, miesz. Nr 3.
D2—3—20692—



Miodowa 10. MASZYNY DO POŃCZOCH uznane za najlepsze.— **Skład Maszyn, Miodowa 10.—JULJAN BERG.** — Wszyscy moi klijenci na obecnej **Wystawie w Muzeum** za wyroby na maszynach z mego składu, zaszczyceni zostali **Medalem, Listami Pochwalnemi** oraz zyskali największe uznanie.
—15459—13—0—

DOM

murowany dwupiętrowy przy jednej z głównych ulic miasta Krakowa do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21a, mieszkania Nr 5. D1—6—21443—

Jest do sprzedania

DOM

w bardzo dobrym stanie na dobry procent za rs. 28,000. Wiadomość u p. Mierzanowskiego, budowniczego przy ulicy Bednarskiej nr 17 oficyna prawa 1 piętro. 1—6 —21514—D

DOM,

z oficynami, zabudowaniami gospodarskiemi i kilku morgami ziemi, z ogrodem, w bliskości Warszawy, do sprzedania na dobrych warunkach. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21a, mieszkania Nr 11.

1—3 —21433—D

Do sprzedania:

DOM

w okolicach Nowego-Świata, na dogodnych warunkach, do odstąpienia Suma hypoteczna rs. 2947, na 1 Nr praskiej nieruchomości lokowana. Wiadomość ulica Tamka Nr 22 u p. Starzyńskiego, od godz. 5 po południu.

1—3 —21471—D

Jest do sprzedania



Fortepian



zagraniczny,

palisandrowy, o 7 oktawach, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość Senatorska Nr 2, wejście przez owocarnię, 1 piętro od frontu. Tamże do sprzedania fortepian 6-oktawowy, kaftan aksamitny i chustka koronkowa bardzo mało używane. 1—3 —21478—D

Sklep stałej wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje:

1) **Ubrania męskie i damskie,** mało używane, we wszelkich składowych częściach na każdą porę roku.

2) Ozdoby mieszkań i naczynia domowe, jak dywany, serwisy, lustra, porcelanę, szkła, zegary i wszelkiego rodzaju **starożytności**

1—0 —21474—D

Do sprzedania

Fortepian

o 6 oktawach, krótki 42 rs. Szafa jesionowa 25 rs. Łóżko jesionowe 6 rs. Suknia czarna, kaszmirowa 40 rs. Kolczyki złote 12 rs. Świętojerska Nr 12. lit. A, mieszkania 41.

1—3 —21460—D

Palto

jesienne damskie, **do sprzedania za cenę rs.** 14, Hoża Nr 5, mieszkania 6.

1—3 —21463—D

Z powodu wyjazdu

Pianino

zaraz jest do sprzedania zupełnie nowe i futro damskie i tamże jest **Pokój** do najęcia dla kobiety, od 1 października, Ogrodowa Nr 12 domu, mieszk. 7, 1 piętro od frontu.

1—1 —21484—D

Do sprzedania

SUKNIA

balowa, jedwabna, granatowa, ubierana atłasem, prawie nowa, na osobę wysoką i szczupłą za cenę rs. 30. Ulica Wiejska, dom p. Lilpopa, Nr 16, od godz. 4 do 6, **stróż** wskaże.

1—3 —21457—D

Tokarnia.

Ktoby miał do zbycia używaną lecz w dobrym stanie tokarnię pociągową, około 10 stóp długości, zechce zostawić adres swój w kantorze niniejszego pisma pod lit. W.W.A.

1—1 —21458—D

Jest do sprzedania

Szesląg

skórą amerykańską kryty, przy rogu Pańskiej i Żelaznej Nr 55, mieszkania 12.

1—1 —21512—D

Sery Śmietankowe

po 6 rs. za pud — na cegiełki po 18 kop. za funt, sprzedaje skład „Grigotowicz i Rudnicki", Senatorska Nr 25.

1—6 —21429—D

Ktoby miał do sprzedania

Fisharmonję,

zechce dać znać do Organisty kościoła WW. Świętych.

D1—2—21439—

!BARDZO TANIO!

Garnitur Mebli. — Ulica Długa Nr 22, w prawej oficynie, gdzie znak szewca. Widzieć można od godz. 10-tej do 2-giej.

D1—3—21528—

Do sprzedania:

dwie suknie,

dwa palta damskie, szynel gimnazjalny, ambrekiny i firanki. Wszystko to w dobrym stanie.— Ulica Nowogrodzka Nr domu 1, mieszkania 12. D1—2—21479—

Kto ma do zbycia:

Futra

mało używane, damskie, męskie, kołnierze, mufki, blamy futrzane, garnitury i wszelkiego **rodzaju zimowe ubrania,** zechce zgłosić się do **Sklepu wyprzedaży** B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4, gdyż objawia się liczny popyt.

1—6 —21455—D

Do sprzedania

MEBLE

i 2 łóżka mahoniowe, 1 jesionowe i **stół** duży, **Dywany, Maszyna** Singera, **Futro** męskie, szopy i wiele innych rzeczy. Śliska Nr 16 mieszkania 6. 1—3 —21456—D

Jest do sprzedania

KOMODA

czarna hebanowa, ulica Chmielna Nr 48, mieszkania 25, tamże jest potrzebny **Korepetytor** gimnazjalny. D1—2—21452—



FORTEPIAN

palisandrowy, z mechaniką angielską, do sprzedania za 230 rs. — Krakowskie-Przedmieście Nr 3, w gmachu gimnazjum 3-go. Wiadomość u stróża lub w kancelarji.

D1—3—21431—

Są do sprzedania

MAGLE

w dobrym stanie, z powodu nagłego wyjazdu. — Ulica Freta Nr 2. D1—2—21527—

Rub. sr. 1,700,

do wypożyczenia na dom drewniany pierwszy numer hipoteki. Wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 16, mieszkania Nr 7, do 10-ej rano.

D3—3—20775—

Kremy

na leguminę, sztuka 5 kop. — Cukiernia **S. Trojanowskiego,** ulica Mazowiecka Nr 1. D3—3—21051—

Magazyn Mebli

J. Wodczyńskiego,

Nowosenatorska Nr 5, hotel Litewski, w Warszawie,

posiada zapas wszelkiego rodzaju Mebli, przyjmuje zamówienia na wyroby stolarskie i tapicerskie. Meble gięte po cenach fabrycznych.

D—19819—9—12

Bardzo tanio do sprzedania:

Algierka oposum, czarnem suknem pokryta, **Błam** lisów sibirskich, **Wózek** dziecinny z dyszelkiem, **Stół dębowy** składany, na 12 osób, **Łóżeczko** dziecinne, żelazne, składane. Obejrzeć można każdodziennie przy ulicy Gęsiej Nr 18, stróż wskaże.

D3—3—20933—

Jest do odstąpienia

Biuro Posłańców Publicznych

w mieście Łodzi. Bliższe objaśnienia ustne lub piśmienne udziela L. Janiszewski w Łodzi.

D3—3—20821—

Do sprzedania

Ksozule mezkie oraz **damskie** od 90 kop. w wielkim wyborze. Przyjmują się wszelkie obstalunki na bieliznę. — Śliska Nr 37, 1-sze piętro, od schodów na lewo. D3—3—20976—

RESTAURACJA,

Marszałkowska, róg Jerozolimskiej.

Obiady po kop. 30 i 60,

przyjmuje zamówienia na Śniadania i Kolacje, tak we własnym lokalu, jak i do Domów, zapewniając ceny umiarkowane.

D6—6—19679— **B. Rapcewicz.**

Po Rs. 1 kop. 30 łokieć

Kaszmiry i Atłasy

wełniane,

na Kołdry, 3 łokcie szerokie, w różnych kolorach, otrzymał

Magazyn Bławatny

L. Falęckiego,

w Resursie Obywatelskiej.

D3—6—20343—

Do sprzedania

Czaprak z lampasem

wojskowy, ułański, nowy, ani razu nieużywany, za nizką cenę. — Wiadomość ulica Królewska Nr 1, mieszkania Nr 8, 1-e piętro. Stróż wskaże. D3—3—21016—

Magle domowe

angielskie, od rs. 60 do rs. 75.

Wyżymaczki dla bielizny

amerykańskie i angielskie, bardzo praktyczne, od rs. 14.

Żelaza do prasowania

stalowe, mosiężne i do węgli, sprzedaje po cenach zniżonych

W. Geyer,

Nowy-Świat Nr 1245a, wprost Kopernika.

D4—6—20447—

Przyjmują się wszelkie

wyszywania bawełną,

jedwabiem i sutaszem, oraz znaki do bielizny i monogramy wykonane na maszynie do haftu. Twarda Nr 24, mieszkania 12.

D3—3—20878—

Pracownia Obówia

Damskiego i Mężkiego A. Rosé, Chmielna Nr 28, poleca wyroby trwałe z wyborowego materjału, po cenach umiarkowanych.—Tamże przyjmują się roboty Damskiej Krawieczyzny i szycie na maszynie.

D—20753— 3—4

FUTRA:

Kołnierz z bobra kamczat., garnitury damskie: sobolowy, tumakowy, z białych baran., do sprzedania tanio.—Wspólna Nr 13a, mieszkania Nr 9. D2—3—21023—

Wapno suche,

oraz **staro-lasowane,** w składzie **M. W. Willmann i S-ka. — Twarda Nr 13.**

D6—6—20351—

Do Sklepów Stowarzyszenia

„Merkury"

nadszedł tegoroczny

MIÓD LIPIEC,

z pasieki Puławskiej

i sprzedaje się po kop. 30 za jeden ℔.

D11—0—18846—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

kryty brokatelą bordo, zupełnie świeży za rs. 65, widzieć można od 10-tej do 1-ej.— Tamże jest do wynajęcia **Salon z sypialnią** z meblami lub bez oraz **Pokój** kawalerski, z oddzielnemi wejściami. Ulica Chmielna Nr 26, stróż wskaże.

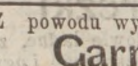
D3—3—21335—

Ogier z atestatem,

szarej maści, lat pięć mający, jest do sprzedania. Wiadomość w Lejb Borodyńskim pułku na Bielanach u kapitana Tołmaczowa.

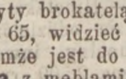
D3—3—21245—

DO SPRZEDANIA:



Kocz poczwórny,

parę Faetonów i Amerykan, używane; Wolant i Szaraban nowe, Bryczki pojedynki i parokonne. — Ogrodowa Nr 3, drugi dom od ulicy Solnej. D4—6—20039—



Angielskie Pontery,

7-miesięczne, bardzo piękne, są do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej, Nr domu 64, stróż wskaże. D3—3—20750—

Są do sprzedania szczenięta 5-tygodniowe

Cetry angielskie

pełnej krwi i bardzo piękne. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 54, mieszkania 1.

2—3 —21334—D

Jest do sprzedania

Buchaj

3-letni, rasy czystej żuławskiej, w kolonji Targówek u Krasuskiego, na trzeciej wiorście za rogatkami Ząbkowskiemi.

2—3 —21365—D

Jest do sprzedania

Okrycie damskie

z Wiednia, kaftanik aksamitny i **suknia jedwabna** kolorowa, Ul. Elektoralna Nr 37, 2 piętro. Widzieć można od 12 do 4 po południu.

2—3 —21351—D

KARETA

dwuosobowa mocno zbudowana, lekko niosąca, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za rs. 450, róg Brackiej 11 od Alei Jerozolimskiej Nr 3 w Kantorze.

D2—3—21354 –

---

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
„ z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—7715— 41—0

Specjalny Skład Główny Mebli Giętych Thoneta nienaśladowanych

Adolfa Machonbaum i Sp.

ma honor podać do publicznej wiadomości, iż **jedynie tylko prawdziwe Meble wiedeńskie** z fabryk

Braci Thonet w Wiedniu

sprzedaje podług oryginalnego drukowanego cennika fabrycznego

w Warszawie:	w Moskwie:
Złota Nr 3 dom własny.	Bolszaja Dmitrowka dom Syczewa

Ceny umiarkowane.

2—6 —21374—D

Do sprzedania tanio!

garnitur mebli palisandrowych, rzeźbionych, jedwabną żółtą brokatellą krytych: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół. Warecka Nr 5, mieszkania 8 do 10-tej rano.

D3—3—21323—

Do sprzedania w Zaciszu za rogatką Ząbkowską po bardzo przystępnej cenie:

Kilkaset kóp Drzewek

Osiczyny od 2-ch do 15 stóp. Kilka tysięcy kóp **Szpirci** zdatnych na szpalery i witki wierzbowe i łozowe na koszyki. Bliższa wiadomość na miejscu lub w kantorze Hotelu Paryskiego. D3—3—21316—

Fortepian!

Za rs. 65 do sprzedania **u Jubilera, Piwna 11 nowy.** D2—3—21217—

Poszukuje miejsca

Osoba

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, która przez lat 10 obowiązek gospodyni pełniła, opatrzona chlubnemi świadectwami, pragnie wejść w takiż obowiązek od 1 Października 1880 roku. Wiadomość przy ulicy Siennej i róg Miedzianej, Nr 8 i 10, stróż wskaże, oraz jest maszyna do szycia Whelera et Wilsona do sprzedania, wiadomość tamże.
D1—3—21545—

Dwie Nauczycielki

z muzyką i językami, poszukują miejsca na wsi, lub lekcji w mieście. Bliższa wiadomość p zy ulicy Złotej Nr 4, mieszkania 17, od 3 do 5 po południu. D1—3—21582—

Ktoby z pp. Właściciel Aptek w Warszawie, potrzebował **dwuletniego**

UCZNIA

przybyłego z prowincji, raczy złożyć swój adres w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. G. B.
D—21572—1—2

Artystka

gry **Fortepianowej,** udziela muzyki, po umiarkowanej cenie, na swym fortepianie i w domach. Tamże jest przyzwoite pomieszkanie za przystępną cenę, dla pojedyńczej osoby, **płci żeńskiej.** Wiadowość przy ulicy **Widok** Nr 2, na 1-m piętrze. Stróż wskaże. D1—3—21590—

Młody Człowiek,

poszukuje przy familji przyzwoitej, pokoju z meblami, usługą i samowarem, jeżeli można z obiadem, znający języki: francuzki, angielski i niemiecki, mógłby w danym razie służyć konwersacją w spomnionych językach. Adresa wraz z oznaczeniem ceny prosze składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. K. 48. D1—3—21600—

Nauczycielka Muzyki

z patentem Instytutu Muzycznego, posiadająca gruntownie język niemiecki i francuzki, życzy udzielać lekcji na godziny. Aleje Jerozolimskie Nr 13, mieszkania 3, od 10 do 2.
D1—3—21540—

Potrzebne są

PANNY

do staników.—Elektoralna Nr 14, mieszkania Nr 11. D—21357—2—2

Lekcje Rysunku i Malarstwa

u hr. Marji Łubieńskiej, ulica Królewska 23, rozpoczynają się z d. 15 września, tak jak poprzednio, w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 2-giej. Malowanie na porcelanie podług metody francuskiej i na szkle we wtorki, czwartki i soboty. 2—3 —21346—

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny podręczne, do Pracowni Bielizny męzkiej Fr. Czarneckiej. — Ulica Rymarska Nr 12, na dole, w podwórzu. D—21153—3—3

Uczeń.

Potrzebny jest Uczeń, w wieku od lat 13, do 15, dobrej konduity, pierwszeństwo mają z prowincji.—Wiadomość w Składzie Cygar, przy ulicy Wierzbowej, dom hr. L. Krasińskiego. D—21252—2—2

Potrzebnym jest

UCZEŃ,

do Dystrybucji, za wynagrodzeniem. Oferty proszę składać w Redakcji, pod lit. T. 75.
D—21315—2—3

Potrzebny jest

Subjekt z Kaucją

rs. 600, do Handlu. Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. A. Z. W.
D—21329—2—3

Kantor kaucjonowany E. Dobieckiej.

Ulica Hr. Berga nr 11

Un parisien,

possédant un diplôme français expérimenté dans l'enseignement ayant une bonne méthode, et connaisant l'allemand, désire donner des leçons a un prix modéré.
2—3 —21386—D

MAMKA

wiejska, z młodym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Szpitalnej pod Nr 2, mieszkania Nr 14, D1—1—21553—

Pomieszczenie

dla jednego ucznia. B. obywatel ziemski gub. Kieleckiej mający syna w klasie 4-ej, gimnazjum 4, przy Placu Ś-go Aleksandra, pragnie przyjąć na stancję jednego tylko ucznia, któremu zapewnia na równi z własnym synem wszelkie wygody i jak najtroskliwszą rodzicielską opiekę. Na żądanie konwersacja francuzka i muzyka w miejscu. Krucza Nr 13a, mieszkania 16.
D2—3—21399—

— Obecna pora jest najwłaściwszą dla robienia na zimę zapasu Materjałów Opałowych.

Skład Węgli i Drzewa Ig. Zawiszewskiego, Nowy-Swiat 54, posiadając na składzie znaczne zapasy i odbierając codziennie transporta **Węgli Kamiennych** w najlepszym gatunku, ma honor przypomnieć się Szanownym kundmanom swoim.

Przyjmuje zamówienia na dostawę Węgli tak na pojedyńcze fury, jak i na całe wagony i sprzedaje takowe po cenach dotychczasowych, a dostawę uskuteczna w jaknajkrótszym czasie, w skrzyniach zamkniętych na klucz, który przesyła w kopercie zapieczętotowanej.

Będąc dostawcą Stowarzyszenia Spożywczego *Merkury,* usługi swoje poleca Członkom tegoż Stowarzyszenia, nadmieniając, iż sprzedaje węgle i drzewo podług Cennika przez Zarząd zatwierdzonego i wydaje czyniącym zakupy *„Marki rabatowe“*,

Zamówienia przyjmują:

1. **Właściciel składu**, w kantorze Kurjera Codziennego, Czysta 6.
2. **J. Silberstein,** kantor Loterji i Skład Cygar, Wierzbowa 4, w hotelu angielskim.
3. **K. Minchensang,** Fabryka parasoli, Krakowskie-Przedmieście 99, wprost Zamku.
4. **A. Goldryng,** kantor Loterji i skład cygar, Krakowskie-Przedmieście 23, róg Trębackiej.
5) **Wszystkie sklepy Stowarzyszenia Merkury,** a mianowicie.

Sklep Nr 1, Nowy-Świat 76, wprost Świętokrzyskiej;
Sklep Nr 2, Podwale 17, w hotelu Słowiańskim.
Sklep Nr 3, Elektoralna wprost Orlej;
Sklep Nr 4, Marszałkowska, róg Złotej;
Sklep Nr 5, Nowolipki 3, wprost Dzikiej;
Sklep Nr 6, róg Kruczej.

Wszelkie zamówienia przyjmują się także w **w Kantorze składu** *ul. Nowy Świat 54.*

Ig. Zawiszewski.
1—6 —21567—D

Osoby, posiadające na mężczyznę dobrego wzrostu i tuszy, w dobrym stanie

FUTRA,

mianowicie: Kołnierz, Czapkę, Palto, Szubę i Marynarkę, zechcą złożyć swój adres wraz z wymienieniem ceny i gatunku futra w Kiosku Nr 12, przy kolei W. W. i W. B., pod lit. M. S. D1—3—21550—

Dwa folwarczki

włók $11\frac{1}{2}$ pod Grójcem, budowle ładne, ziemia bardzo dobra, domu mieszkalnego i ogrodu niema, tylko sześciorak. — Hipoteka od większego majątku zaraz będzie oddzielona, gdyż długów niema, obsiew zupełny, inwentarze mogą być dodane. Cena 2,500 rubli włóka.

Włók 14 pod Białą, przy kolei Terespolskiej, w tem łąk włók 5, ornej, pszennej ziemi w ogromnej kulturze włók $5\frac{1}{2}$, reszta lasu.—Budowle dobre, nowe.— Serwitutów niema.—Hipoteka osobna.—Cena bez inwentarzy 30,000 rs., propinacja czyni 250 rubli.—Wiadomość u pana Alfreda Rose, Chmielna 28, w magazynie obuwia. D1—1—21546—

Bardzo korzystny interes!!!

Osoba, bez różnicy płci, posiadająca kilkaset rubli gotówki, może nabyć interes z kilkoletnim kontraktem, z całem urządzeniem lub bez takowego, której się zapewnia dobry procent od włożonego kapitału i przyzwoite utrzymanie. Osoba wchodząca w interes może być zupełnie niefachową. — Wiadomość w Kiosku na Podwalu vis-á-vis Kapitulnej. D1—3—21594—

Są do sprzedania

MEBLE

pojedyńczo i **Maszyna** do szycia Wilsona i wiele innych rzeczy potrzebnych w gospodarstwie domowym. — Wiadomość: ulica Topiel Nr 12 lit. B. D1—3—21615—

Podwal Nr 32, mieszkania 6. Może znaleść

Pomieszczenie

4-ch Panów cywilnych, lub pp. Akademików, z całodziennem utrzymaniem. Cenna rs. 20 na miesiąc. — Tamże jest do wynajęcia **jeden, lub dwa Pokoje,** z balkonem, meblami, opałem, usługą, a może być i ze stołem.
D—21621—1—3

Terminator

do warsztatu siodlarskiego potrzebny w fabryce powozów, ul. Elektoralna Nr 9. Tamże do wynajęcia **Pokój** przy familji dla panny. 1—3 —21580—D

HARMONIUM

palisandrowe o 4 oktawach, 2 pedałach zupełnie nowe, pierwszorzędnej fabryki paryskiej do sprzedania za rs. 115. Jakoteż klawiatura niema o 2 oktawach do ekzercytowania palcy za rs. 16. Widzieć można przy ulicy Smolnej Nr 8, mieszk. 4, na 1 piętrze od frontu. 1—3 —21462—D

Jest do sprzedania

Possesja

na Nowej Pradze, przy ulicy Nowo-Pragskiej Nr 5, z dużym ogrodem, gdzie jest Bawarja i teatr letni. O warunkach dogodnych powziąć można wiadomość na tejże ulicy w sklepie porcelany, w domu gdzie jest apteka.
1—3 —21578—D

Poszukuje się

RESTAURACJI

w dobrym punkcie miasta położonej. — Wiadomość u szwajcara hotelu Paryzkiego.
D1—3—21616—

Do sprzedania

MAGLE.

Wiadomość: ulica Nalewki Nr 28.
D1—3—21604—

Do sprzedania z wolnej ręki

OFICYNA

piętrowa, z placem frontowym, na budowlę.— Nowa-Praga, przy ulicach: Niecałej i Zagórnej Nr 16. D1—3—215?4—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Męble dębowe,

nowe, to jest Kredens bardzo ładny, 12 Krzeseł, Stół i dwa Stoliki. Można widzieć codziennie od godziny 11-tej do 4-tej. — Adres: ulica Włodzimierska Nr domu 12, mieszkania Nr 12. D1—3—21548—

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

Skład węgli,

z Koniem i Wozem. — Wiadomość w kiosku przy szpitalu św. Ducha, ulica Elektoralna.
D1—2—21602—

2 Magle Wiedeńskie

nowe, są do sprzedania na miejscu, lub na prowincję, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Zakroczymska Nr 4. D1—3—21538—

Do sprzedania

POWÓZ

na 4 osoby, mało używany, za rs. 350.— Wiadomość: ulica Śliska Nr 1, mieszkania 6.
D1—3—21536—



Bardzo tanio!!!

Jest do sprzedania **SZESLONG** urzędowej roboty, przy ulicy Chłodnej pod Nr 23, mieszkania Nr 19. D1—1—21628—

Do sprzedania:

Łóżko dziecinne ładnej roboty; Suknia różowo-jedwabna i inne rzeczy. — Róg ulicy Hożej i Marszałkowskiej Nr 27a, mieszkania 4.
D1—3—31601—

Futro-szopy,

(algierka), zupełnie nowe, do sprzedania za bardzo nizką cenę. — Kanonja Nr 6, na dole, od ulicy, od godz. 10 rano. D1—3—21535—



Klacz rasowa,

powozowa, z pięcio-miesięcznym źrebakiem, pięknym ogierkiem, do sprzedania zaraz, razem lub oddzielnie. — Jerozolimska Nr 5.
D1—3—21565—

Rodzice niezamożni, pragną **umieścić Ucznia klasy 3-ciej** gimnazjalnej dobrze się uczącego i przyzwoicie wychowanego przy familji, gdzieby za stół i stancję mógł być pomocą w naukach Uczniowi z niższej klasy. Do lepszego objaśnienia upraszasię o nadsyłanie adresów na ulicę Świętokrzyzką Nr 14, do Rządcy domu.
D—21629—1—3

Edukacja Prywatna Panien,—Zakład Naukowy Żeński, przy ulicy: Freta Szeroka Nr 5, przyjmuje Uczennice przychodnie i stałe, na warunkach stosownie do możności rodziców. — **SZUMOWSKA.**
D—21622—1—3

Kapelusze Damskie,

jesienne i zimowe od **rs. 5 do 20,** w Pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie, Znaki Zielone. — Tamże przyjmują się Suknie, Okrycia i Futra do roboty, tak z własnych jak i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych. D—21624—1—6

Biblioteka mahoniowa

ozdobnie odrobiona, do sprzedania za rs. 120. Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Jasińskiego, Długa Nr 32 (Potkańskie), codziennie prócz Świąt do godz. 11 zrana i od 4 do 1 po południu. D—21586—1—3

Z powodu zbliżania się obecnie pory do przesadzania drzew, **Bracia Bardet** polecają

150,000 Drzew owocowych

sztamowych z koronami, od kopiejek 30 za sztukę, jakoteż krzewy owocowe, drzewa i krzewy ozdobne, iglaste i t. p.—Rośliny doniczkowe, w bardzo przystępnych cenach.

Trzy medale złote jako 1-a nagroda za szkółkę drzew, wielki medal złoty jako 1-a nagroda na powszechnej wystawie 1878 roku w Paryżu, za Bukiety i ozdoby ze świeżych kwiatów otrzymali.

Wszelkie obstalunki przyjmują się w **Składzie nasion i kwiatów świeżych, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, nowy 31,** w pałacu hr. Ordynata Zamoyskiego.
D—21620—1—3

Okrycia Damskie,

najświeższych fasonów, są do sprzedania po bardzo przystępnych cenach. — Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 10, mieszkania 18, stróż wskaże. D1—3—21583—

Do sprzedania

Pies Wyżeł,

z rasy ceter, młody, w pierwszem polu, bardzo dobry do polowania. — Wiadomość przy ulicy Okopowej Nr 20 nowy, a mieszkania Nr 18, 2-gie piętro. D1—4—21544—

Jest do sprzedania

PIEKARNIA

z całem urządzeniem; wypieku dziennego do 400 Rs.—Wiadomość: ulica Leopoldyny Nr 15, mieszkania Nr 2, od godz. 9—12 rano.
D1—3—21547—

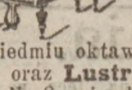
Do sprzedania:

SERWIS porcelanowy nieużywany, gustowny i KLATKA dla Papugi. — Królewska Nr 1, mieszk. 8. Tamże są różne MEBLE do sprzedania. D1—3—21598—

Powóz (Wiktorja),

nowy, nieużywany, cztero-osobowy, z forde-klem, do sprzedania dla braku miejsca.— Wiadomość: Krucza Nr 10, u Właściciela domu; tamże przybłąkało się **Źrebię** młode.
D1—3—21562—

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o siedmiu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, oraz **Lustro i Serwantka.** — Nowolipie Nr 8, mieszkania 18, w oficynie na 2-m piętrze. D1—2—21606—



Pianino czarne,

Bechstejna, piękne, za przystępną cenę jest do sprzedania.—Krucza Nr 12, róg Alei, u Fortepianisty Biernackiego.
D1—3—21560—

Pióra Fantazyjne

(Plumes de Fantasie).

Podpisana specjalna fabryka piór fantazyjnych, poleca Szanownym Gościom, zwiedzającym Berlin, jak również i Hurtownikom w Królestwie znaczny wybór **Nowości od najtańszych do najwykwintniejszych.** Ceny prawdziwie umiarkowane, a pomimo tego wyborowy towar, obsługa rzetelna i punktualna.—**Graetzer et Fröhlich,** Fabryka Piór Fantazyjnych.—**Berlin C.** Gertraudten Str. **25.** D—20737— 2—3

Pensjonat Żeński.

Edukacja prywatna Panien i specjalny Wykład języka francuskiego z konwersacją, przedstawiony przez Francuzkę.—Ulica Twarda Nr 28, mieszkania 11, układ od godziny 10-tej do 1-szej i od 8-mej do 9-tej wieczorem. D—17469—3—3

RESTAURACJA Constantego.

Od dnia 15 Września r. b., wydawane będą Obiady kompletne w Restauracji mojej w Hotelu Angielskim po rs. 1 i po rs. 2 od godziny 1-ej do 6-tej.

CONSTANTIN.
K—21126—3—4

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.
K—13864—66—300

MAMKA

zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki. — Ulica Solec Nr 40. K—21558—2—3

Nowa Lodownia

Fabryczna Nr 6,
sprzedaje

L Ó D

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość: ulica Widok Nr 7, mieszkania 2.
K—17121—44—0

MEBLE

mahoniowe, dawnego fasonu, w dobrym stanie, do sprzedania za 45 rs. — Jerozolimska Nr 30 domu, 18 mieszkania. K—21390—3—3

Osuszanie lokali wilgotnych.

Zamówienia na zabezpieczania lokali wilgotnych przyjmują się codziennie od 5 do 7 po południu. Zlecenia z prowincji załatwiają się wysyłką **Massy Izolacyjnej,** z opisami użycia takowej. Środek ten niezawodny, dwu-letnią praktyką w Warszawie i za granicą już wypróbowany, dał się uznać za najskuteczniejszy.

Feliks Szaniawski.

Tłomackie Nr 6, mieszkania 8.
Próby zabezpieczenia na miejscu obejrzeć można.
K—21150—2—3

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1-m Września r. b. otworzyliśmy przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wspólnej Nr 34c

SKŁAD HERBATY,

firm:

Popowa, Orłowa, Perłowa i Krupeckiego,

oraz

Cukru i Towarów Kolonjalnych.

Wszystkie towary w zakres ten wchodzące, polecamy jak najświeższe i ile możności po najniższej cenie. Z szacunkiem

Buchowski i Jagielski.

K—20744—3—3

14. Szeroka Freta 14.

Kapelusze

bardzo tanie i dobre, cylindrowe i filcowe w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, oraz przyjmują się stare różnego rodzaju choćby najbardziej zniszczone do przerabiania na świeże fasony, po cenie możliwie niskiej, i prasuję się Cylindry na poczekaniu w każdym czasie po kop. 10. Kupującym hurtem odstępuje procent.

Jan Bieńkowski.
K—20967—2—6

Jest do sprzedania **90 centnarów**

Chmielu krajowego.

Bliższa wiadomość u J. Kosackiego, Chmielna Nr 13a. K—19358—6—8

W Puławach (Nowej Aleksandrji) wprost hotelu Victorja, jest do sprzedania

Willa

z zabudowaniami gospodarskiemi, ładnie i wygodnie urządzona, dająca piękny dochód.— Wiadomość na miejscu. D6—6—19761—

Rs. 600 lub więcej,

za przeprowadzenie, przez osobę mającą stosunki wśród zamożniejszych rodzin, interesu poważnego, z uczciwą tendencją, **warunkującego przyszłość młodego człowieka.** Oferty dokładne składać Poste restante (na Poczcie) pod adres: K. K. Nr 10 w Warszawie.
D4—9—21176—

Do sprzedania

w mieście Gubernialnem Lublinie obszerna **POSESJA** narożna, mająca frontu 341 łokci, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi, studnią murowaną z ogrodami oparkanionemi, dająca się podzielić na kilka placów, może być przydatna na zakład fabryczny, ma rozległości 25,000 łokci kwadratowych, jest do zbycia każdego czasu wolnej ręki, wiadomość w Lublinie przy ulicy Bernardyńskiej pod Nr 265 u właściciela domu. K—20704—2—6

Poudre Germandrée,

prawdziwy wyrób Paryzki, przewyższający dobrocią wszystkie dotychczas znane pudry.

Cena pudełka rs. 1 k. 50,

ten sam **puder w płynie 2 rs. 70 kop.**

Główny i wyłączny Skład w Perfumerji zagranicznej

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa róg Niecałej,
dom Hr. Krasińskiego.
K—20084—3—6

Plomby ołowiane

specjalnie wyrabiam, funt po kop. $12^1/_2$.— Ulica Gołębia (Nowomiejska) Nr 176 (7) w Warszawie. K—19943—6—6

MAMKI

ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki M. Ł. — Ulica Chłodna Nr 20.
D2—2—21521—

Potrzebne są

Maciory i Skopy

do chowu, ktoby takowe miał do zbycia zgłosić się może listownie do administracji dóbr Piekary przez Kutno Piątek.
D6—6—20791—

Jest do sprzedania całe urządzenie

Restauracji,

szafa 6 łokci szeroka takiż kontuar, 22 stoliki $1^1/_2$ łokciowe, 2 stoły okrągłe do szach i dwa duże stoły obiadowe nierozsuwane, wszystko dębowe i gustowne nowe, w Zakładzie Stolarskim J. Wodzyńskiego Nowo-Senatorska Nr 5. D3—4—21294—

Mam honor zawiadomić Szanownych Państwa, że przyjmuję **BIELIZNĘ DO PRANIA**, prywatnie, bieliznę męską i damską, bez używania żadnych przypraw szkodzących bieliznie; wiadomość w sklepie wiktuałów ulica Złota Nr 34. 2—3 —21284D—

Do sprzeadnia

P L A C E

z młodym lasem na budowę letnich mieszkań przy St. Otwock, dr. żel. Nadw., $3^1/_2$ wiorsty jest rzeka Świdr, okolica leśna. Tamże **bryczka z koniem** i zaprzęgiem; wiadomość: Żórawia 17, mieszkania 6.
2—3 —21380—D

Magazyn Mód,

jest do sprzedania w najlepszym punkcie miasta bo od lat dawnych wszystkim ta ulica znana z magazynów i cen strojów niedrogich, procent przynosi bardzo świetny, ulica Szeroka-Freta Nr 1, wiadomość tamże.
D2—3—21333—

Renomowana Petersburska Fabryka Cygar,

egzystująca blisko lat 40, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w składzie Cygar Edwarda Westphal, ulica Wierzbowa, dom Hr. L. Krasińskiego.
D2—3—21253—

POKÓJ

duży, jasny, z kuchnią, wodociągiem i zlewem na 1 piętrze, z osobnem wejściem jest do wynajęcia od św. Michała w domu księcia Lubomirskiego—Mokotowska **Nr 6**. Wiadomość na 1 piętrze, od 9 do 12 rano.
1—3 —21508—D

Od 8 października r. b.

Dwa Pokoje

balkonowe na 1 piętrze od frontu miesięcznie za rs. 20, **2 pokoje** w oficynie na 1 piętrze, w jednym z nich kuchnia angielska, za rs. 16 miesięcznie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 46. 1—2 —21505—D

Lokal na Warsztaty

stolarskie, blacharskie, tokarskie, lub inny jaki zakład jest do wynajęcia od 1 października r. b., przy ulicy Żelaznej drugi dom od Prostej Nr 20**D** i do tego może być mieszkanie prywatne. Wiadomość na miejscu.
1—1 —21504—D

Ktoby miał do wynajęcia od 1 października r. b.

2 lub 3 pokoje frontowe

na 3 lub 4 miesiące, przyzwoicie umeblowane, z usługą i opałem, zechce podać adres z warunkami na plac św. Aleksandra, dom p. Junga Nr 8, mieszkania Nr 2.
1—3 —21442—D

Mieszkanie

na 2-m piętrze, złożone z 9-ciu pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, pasażu z łazienką, waterklozetem, gazem, zlewem i wodociągiem, do wynajęcia od 1-go Października.—Przejazd Nr 9, stróż miejscowy wskaże.
D—21551—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała lub wcześniej

LOKALE:

Sklep z 2-ma pokojami,
9 pokoi ze stajnią i wozownią.
7, 5, 4 i 2 pokoje, oraz
kawalerskie mieszkania z wszelkiemi wygodami przy ulicy Wspólnej Nr 13, róg Kruczej. D3—6—20800—

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała na Nowym-Świecie w bliskości ulicy Ordynackiej

POKOIK,

dla przyzwoitej panienki trudniącej się lekcjami, na żądanie może być z życiem, przy osobie wykształconej. Wiadomość Zgoda Nr 1 lit. B, mieszk. 1. D3—3—20865—

Mieszkanie umeblowane

frontowe, na 1-em lub na 3-em piętrze, złożone z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, wygódki i piwnicy do wynajęcia rocznie lub kwartalnie przy ulicy Smolnej Nr 1a.
D2—6—21312—

Poszukuje się

Stajni i Wozowni,

przy ulicy Widok a przynajmniej bardzo blisko położonej. Wiadomość Hoża Nr 9 w Kantorze. D1—1—21303—

Jest do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Żabiej pod Nr 7 w domu p. Janasza

L O K A L

na 1-em piętrze w oficynie składający się z 3-ch pokoi. Lokal ten może być użytym na kantor lub na kawalerskie mieszkanie. Cena rs. 250 rocznie. Wiadomość w kantorze p. Landau w tymże domu.
D3—3—21189—

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

z meblami i usługą, lub bez takowych.— Plac św. Aleksandra Nr 7, mieszkania 12.
D2—3—21238—

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b.

LOKAL,

składający się z salki, pasażu i pokoju, od frontu, w antresoli, przy ulicy Wierzbowej, w domu hr. Lud. Krasińskiego Nr 1/612a, stróż wskaże. D2—3—21313—

Jeden Lokal frontowy,

świeżo odnowiony, dwa duże pokoje z kuchnią i piwnicą, na 2-m piętrze, od frontu, są zaraz do wynajęcia lub od 1-go Października r. b. za cenę umiarkowaną, w domu Nr 8/954, za Żelazną Bramą, gdzie jest apteka. — Wiadomość u Rządcy i Stróża w miejscu.
D5—5—19301—

Na Nowym-Świecie pod Nr 19, jest do wynajęcia z powodu wyjazdu na czas od 1-go Października r. b. do 1 Lipca 1881 r.

Lokal parterowy

z 4 pokoi, pasażu, przedpokoju i kuchni, z meblami lub bez. Tamże wyprzedaż znacznego **wyboru sztucznych kwiatów** po cenie zniżonej; jako też prasa i żelaza do wyrobu kwiatów. Wiadomość o mieszkaniu i kwiatach w miejscu między godziną rano 9 a 1, a po południu 3 a 7.
K—20954—5—6

Róg ulicy Leopoldyny i Alei Jerozolimskiej Nr 17, do wynajęcia od 1 Października r. b.

LOKALE:

1) 3 pokoje, w tym salon o 2-ch oknach, przedpokój, garderoba, wygódka, kuchnia, piwnica, dwa wejścia, na parterze od frontu, za rs. 310.
2) Takież większe na parterze od frontu, za rs. 320.
3) **Takież na 1-m piętrze od frontu, za rs. 330.**
4) **Takież na 2-m piętrze od frontu, za rs. 320.**
5) Na 3-m piętrze od frontu, 2 pokoje z alkową na sypialnię, w tym salon o 2-ch oknach, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica, dwa wejścia, za rs. 240.
6) 3 lokale w oficynie, po 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, wygódką i piwnicą, po rs. 190 i 180.

Tamże do wynajęcia stajnia i wozownia, ze składem na siano.

Wiadomość u stróża lub właściciela, codziennie od godz. 5 do 7 po południu.
K—19108—9—12

SKLEP

Dystrybucyjno-Wiktuałowy do sprzedania w korzystnej miejscowości, lub potrzebna Sklepowa z kaucją rs. 50. Wiadomość na miejscu, ulica Freta Nr 20.
D3—4—20824—

SKLEP

Korzenny, z całem urządzeniem, do odstąpienia w każdym czasie, z powodu wyjazdu. Wiadomość w tymże Sklepie, przy ulicy Długiej, pod Nrem 9. D—21166— 2—3—

SKLEP

z oknem, pokoikiem, kuchnią i przedpokojem zaraz do wynajęcia.—Grzybowska Nr 8, trzeci dom od Granicznej, wiadomość u stróża.
D2—3—21064—

SKLEPY

przy ulicy Hr. Kotzebue, obok domu Hr. Krasińskiego, są w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość w Magazynie wyrobów złotych E. Jarockiego. D3—3—21011—

Z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, dobrze procentujący za przystępną cenę jest do sprzedania. — Marszałkowska Nr 46. D3—3—20915—

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

SKLEP

Rękawiczniczy z Perfumerją, Galanterją, kompletnem urządzeniem, z kontraktem 5-cioletnim, może osoba nabyć nie kompetentna, gdyż dozór sprzedającego interes, może być nadal, S-to Krzyzka Nr 3.
K—20808—3—3

OSTRZEŻENIE.

List Zastawny T. K. Z. Nr 176254 lit. E, skradziony został. Dla uniknięcia następstw ostrzega się nabywców, iż dochodzenie sądowe przeciwko winnym kradzieży rozpoczętem zostało.—Długa Nr domu 21, lokalu 4.
K—21436—2—2

Ostrzeżenie.

W zeszłym tygodniu zgubiłem weksel na **rs. 900** zaopatrzony moim własnoręcznym podpisem in blanco. Ostrzegam niniejszem, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż odpowiednie kroki poczynione zostały.

S. Drucker.
K—21013—3—3

W dniu 11 b. m., rano, o godzinie 7 i pół, wysiadając z omnibusu kolejowego na Krakowskiem-Przedmieściu

Zgubione zostały Kwitki

na 20,000 cegły dostawionej z Cegielni Czaplowizna do fabryki na Pradze. Znalazca raczy takowe zwrócić do Gumowskiego na Banhof Petersburski, za nagrodą. Odpowiednie zastrzeżenie zrobiono.
3—3 —21432—K

Na Pradze, przy ulicy Moskiewskiej pod Nr273/4 obok nowej straży ogniowej jest do sprzedania

Wyżeł Ponter,

m drušiem polu. Tamże jest do zbycia Szafa jesionowa antyk. Stróż wskaże.
1—3 —21468—D

Akuszerka M. F.

Przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — Stare-Miasto Nr 21, drugie piętro, od frontu. D—15986—22—0

U Akuszerki M. Hedrych

jest **Pokój** dla osób potrzebujących odbyć słabość.—Świętojańska Nr 4, piętro 2-gie. D3—3—20785—

Dwa Pokoje

z przedpokojem są do wynajęcia z meblami lub bez, zaraz.—Tłomackie Nr 6, wiadomość u stróża. D3—3—20837—

Jest do odstąpienia

w bardzo korzystnem miejscu **Sklep wiktuałów i norymberszczyzny**, wraz z urządzeniem i towarem. — Wiadomość w kiosku przy domu Roeslera, na Krakowskiem-Przedmieściu. D3—3—20874—

Do wynajęcia od 1-go Października r. b., w domu Nr 34, przy ulicy Długiej, na 1-m piętrze w oficynie

POKÓJ

duży i Alkowa, z wejściem osobnem, z meblami i usługą, dla pojedyńczej osoby. D3—3—20947—

W domu Nr 25/1334a przy ulicy Świętokrzyskiej, jest do wynajęcia zaraz, lub od dnia 1-go Października r. b.

MIESZKANIE

świeżo z gruntu odnowione, na 1-em piętrze od frontu, składające się z 5-ciu pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, spiżarni i piwnicy.—Wiadomość na miejscu u właścicielki domu. D3—3—20964—

Są do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje,

jeden w cenie rs. 10, a drugi 6 rs., wraz z usługą.—Ulica Piekarska Nr 9, mieszk. 16, 2-gie piętro od frontu. D3—3—20778—

Dwóch młodych z sytuacją Kawalerów, poszukuje razem, lub oddzielnie

2-ch, lub 3 Pokoi,

jeśli można **w centrum miasta**, z umeblowaniem choć w części i innemi wygodami. Dokładne oferty składać w Redakcji Kurjera pod lit. X. Y. Z. F. P. D—20154—5—6

Do odstąpienia

od Ś-go Michała Mieszkanie w którem urządzone stołowanie prywatne. Ulica Ś-to Krzyska Nr 11 nowy, Stróż wskaże. D3—3—20813—

Poszukuje się

Mieszkania

umeblowanego od 4 do 6 pokoi z kuchnią, miesięcznie. Uprasza się o danie adresu takiego mieszkania Szwajcarowi Hot. Saskiego. D2—3—21087—

Do wynajęcia

stajnie na 24 koni i wozownia na 8 dorożek i kuźnia dla Kowala. Nowolipie Nr 2450/59, wiadomość u stróża. D2—3—21088—

Do wynajęcia w każdym czasie

SALON,

z przedzieloną sypialnią, elegancko umeblowany i Pokój dwu-okienny dla pojedyńczej osoby, z samowarem i usługą a na żądanie z obiadem. Królewska Nr 37, mieszkania 6. D2—3—21096—

Dla Dorożkarza!

Do wynajęcia od 1-go Października 2 Stajnie i 2 Wozownie, razem lub pojedyńczo, z mieszkaniem. — Plac Witkowski Nr 12. D—20073—4—6

LOKAL

mały, kawalerski, zaraz i od kwartału do wynajęcia. — Nowy-Świat Nr 23, wiadomość tylko na 2-m piętrze z frontu. D3—3—20921—

Dwa Pokoje

z przedpokojem i kuchnią za rs. 250 rocznie, od 1-go Października do najęcia — Ulica Świętojerska Nr 16. D3—3—20919—

Potrzebną jest

PIWNICA

na 100 beczek wina. — Adres: Miodowa Nr 3, mieszkania Nr 14B. K—21542—1—2

POKÓJ

do najęcia, przy rodzinie, dla kobiety. —Hoża Nr 12, litera A, mieszkania Nr 15. D1—2—21559—

Pięć Pokoi,

pasaż i kuchnia, z ogrodem, na parterze, przy ulicy Leszno Nr 21, do wynajęcia w każdym czasie za rs. 600 rocznie.—Wiadomość u p. Jasinskiego, adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej Nr 32. D1—3—21585—

Jest do wynajęcia od 1-go Października

9 POKOI

z kuchnią, komórką, piwnicą i górą, na 1-em piętrze, od frontu, od ogrodu, przy ulicy Długiej pod Nr 19. W razie żądania, może być podzielone na mniejsze lokale. D1—3—21573—

LOKALE

świeżo odnowione: 5 pokoi za rs. 500 rocznie i 3 pokoje za rs. 300, z przedpokojami, kuchniami, pasażami, schowankami, wygódkami, piwnicami, wodociągami i zlewami, do wynajęcia od 1 Października przy ulicy Hożej Nr 17e. D1—5—21549—

W Nowo-wykończonym domu pod Nr 10/2821B, róg ulicy **Dobrej i Drewnianej**, idąc od Kopernika Oboźną lub Tamką, jest do wynajęcia

LOKAL,

suchy, widny i ciepły, z wentylatorami, ściany patronowane, podłogi froterowane; tylko pozostałe na 2-m piętrze trzy pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu Rs. 275. Do wyżej wspomnionego lokalu dodaje się piwnica, komórka i góra wspólna. D1—6—21635—

Mieszkanie na parterze,

złożone z 8-u pokoi, przedpokoju, kuchni i pralni z wozownią i stajnią, róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej Nr 29, świeżo wyrestaurowane, w razie potrzeby podzielone. Bliższa wiadomość u Rządcy domu. D2—3—20828—

Jest do wynajęcia od 1-go Października umeblowany

POKÓJ

za 10 rs. miesięcznie; może być z fortepianem. Tamże są nuty do sprzedania. Wiadomość Smolna Nr 7, mieszk. 6, albo u stróża. D2—3—20884—

Do wynajęcia od **Października r. b.**

3 i 2 Pokoje

z przedpokojami, kuchniami, zlewem, nowo wyrestaurowane. Wiadomość **Nowogrodzka Nr 1.** D2—6—20890—

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z mieszkaniem dogodnem, z powodu słabości Właściciela. — Ulica Pańska Nr 26. D2—3—20807—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

przy ulicy Wspólnej pod Nr 23. D2—3—20877—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Ulica Sienna Nr 6. D2—3—21215—

POKÓJ

jasny, duży, z meblami, miesięcznie rs. 12.— Chmielna Nr 40, mieszkania 19, w bliskości kolei Wiedeńskiej, vis-à-vis Komory. D2—3—20789—

Za przystępną cenę

jest do odnajęcia od kwartału osobny Pokój, przy familji złożonej z dwóch kobiet, byłby stosowny dla młodej osoby przyzwoitej i wykształconej, może być ze stołem i usługą. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 26, mieszkania Nr 4, od 9-ej do 11-ej z rana. D2—3—21416—

Dwa Pokoje

na parterze, w ogrodzie, do najęcia w każdym czasie.—Ulica Miedziana Nr 2.—Wiadomość w miejscu. D2—3—21419—

Do wynajęcia zaraz

Pokoje umeblowane,

na dole, z usługą i samowarem, a mogą być i z obiadem.—Chmielna Nr 1, na dole, w bramie na na prawo, mieszkania Nr 30. D2—3—21515—

Pokój

z osobnem wejściem, na parterze, od frontu, z usługą, meblami, Samowarem. — Wiadomość na miejscu, ulica Wspólna Nr 7 lit. B, mieszkania 2. D—21614—1—2

Dla jednej lub dwóch Nauczycielek jest do wynajęcia

Duży Pokój,

o dwóch oknach, z meblami, za rs. 10 miesięcznie.—Nowy-Świat Nr 26, mieszkania 7, w oficynie na 1-m piętrze. D—21607—1—2

Pokoje z meblami

i bez; **Obiady Prywatne.** — Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu. D—21612—1—3

Do najęcia

od 1 Października, w budynku po-Reformackim, przy ulicy Senatorskiej na 1-m piętrze: 3 Pokoiki, przedpokój i kuchnia, za rs. 250; 3 Popoiki i kuchnia, za rs. 250; 3 Pokoiki z dwoma wchodami, schowanko i kuchnia, za rs. 280; 3 Pokoiki mniejsze i jeden większy, przedpokój i kuchnia, za rs. 330; 5 Pokoików, z których 3 większe i 2 małe, przedpokój i kuchnia, za rs. 400; do każdego Lokalu dodaje się piwnica. D—21613—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia

Mieszkanie

na 1-m piętrze, od ulicy, z balkonem, z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, pasażu oszklonego, zachowanki, dwóch piwnic i z dwoma wejściami. Hoża Nr 4, mieszkania Nr 3, z nadmienieniem, iż za kilka dni może być oddane do dyspozycji najmującego. D1—7—21591—

Są do wynajęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Nowolipie Nr 51, w domu P. Kowalskiego

piękne Lokale

po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią i zaraz tunel z pokojem i pokoikiem. D1—3—21532—

Ulica Hoża Nr 16.

Do wynajęcia, za cenę zniżoną, mieszkanie z wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze od frontu, 4 pokoje, kuchnia, spiżarnia, piwnica, góra, od 1-go Października, oraz Pokój kawalerski, umeblowany. D1—1—21574—

Z zowodu wyjazdu

jest do **odstąpienia lokal**, składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni z rezerwoarem i z alkową, spiżarnią itd. w cenie **600 rs. rocznie.** Tamże są do zbycia meble. Ul. **Widok** Nr 7, mieszkania 7. D1—3—21566—

Ulica Aleksandrja Nr domu 8.

Wynajmuje się obszerny **Pokój** na parterze. Stróż wskaże. D1—1—21575—

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

2 obszerne Pokoje,

na parterze, od frontu. — Aleja Jerozolimska Nr 3, wiadomość w kantorze. D1—3—21554—

SKLEP

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, **drugi dom od Saskiego ogrodu**, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. — Wiadomość na miejscu. D4—6—20781—

STAJNIA

na parę koni i Wozownia, może być na skład użytą; do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Sienna Nr 11. D4—6—20390—

Sklep

Dystrybucyjno-Norymbergski i Materjałów Piśmiennych oraz Spożywczych przy ulicy Leszno Nr 66a, jest do odstąpienia w każdym czasie z towarem lub bez, na warunkach bardzo przystępnych. Lokal obszerny z piwnicą. Wiadomość na miejscu. D3—3—20827—

Do wynajęcia od **Października r. b.**

Sklep

z 2 pokojami w suterenie oraz **4, 3, 2 pokoje** z przedpokojami, kuchniami, **zlewem, wodociągiem, z kompletnym komfortem** i wygodami urządzone. Wiadomość **Chmielna 60** od 10 rano do 3 po południu. D4—6—20890—

Z powodu słabego zdrowia jest do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 17, w sklepie. D3—3—20969—

Sklep Wiktuałów

z mieszkaniem i piwnicami, do odstąpienia każdego czasu. — Ulica Elektoralna Nr 47. D3—3—20977—

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

Sklepik Wiktuałów,

a także wszystkie domowe ruchomości, za cenę bardzo przystępną.—Ulica Zielna Nr 8. D1—1—21489—

Sklep Wiktuałów

z kawiarnią, pod Nr 10 nowym, przy ulicy Mostowej, z powodu wyjazdu do odstąpienia natychmiast. — Wiadomość na miejscu. D1—2—21596—

W każdym czasie, do sprzedania za przystępną cenę

Sklep Wiktuałów.

Ulica Wronia Nr 30. D1—2—21563—

SKLEP

jest do odstąpienia każdego czasu, dla rzemieślnika, z całem urządzeniem sklepowem i warsztatowem, z kontraktem cztero-letnim.—Ulica Wspólna Nr 20. D1—3—21561—

Szynk Wódek i Piwa

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu niedogodności. — Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim Wł. Habrowskiego, ulica Marszałkowska Nr 71. D1—3—21593—

Jest do wynajęcia

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie, w dobrym i korzystnym punkcie, obok warsztatów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, ulica Chmielna Nr 62a. D2—3—20491—

Do wynajęcia od 1-go Października 1880 r.

Sklep Wiktuałów

z mieszkaniem, w miejscu zaludnionem i bardzo dobrze procentujący.—Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Nowolipie Nr 54. D3—3—20998—

Rs. 5 Nagrody.

W zeszłą Sobotę, w Saskim Ogrodzie zgubiono Bransoletkę z koralem i turkusikami stanowiącą pamiątkę. Upraszam łaskawego znalazcę o odesłanie takowej, na ulicę Podwal pod Nr 11, do Dystrybucji, za powyższą nagrodą. D—21286—3—3

Dnia 13 b. m. wieczorem, przejeżdżając z ulicy Świętokrzyskiej na Niecałą

Zgubiono Portmonetkę,

w której znajdowało się około 30 rubli, obrączka złota z literami „O. P. 11 Janw. 1876 r." i moneta złota węgierska. Łaskawy znalazca zatrzymawszy pieniądze, zwróci obrączkę i monetę do domu Nr 65, na Nowym-Świecie, gdzie Klub ruski, do mieszkania p. Nowikowa, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie. D—21503—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Сентября 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.